RADA DS. RODZINY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI
KRAJOWY OŚRODEK DUSZPASTERSTWA RODZIN

Biuletyn informacyjny, 30 września 2019, Numer 59

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa
www.kodr.pl biuro@kodr.pl

Spis treści:

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie.....2

Z Polski.....7

Ze świata.....40

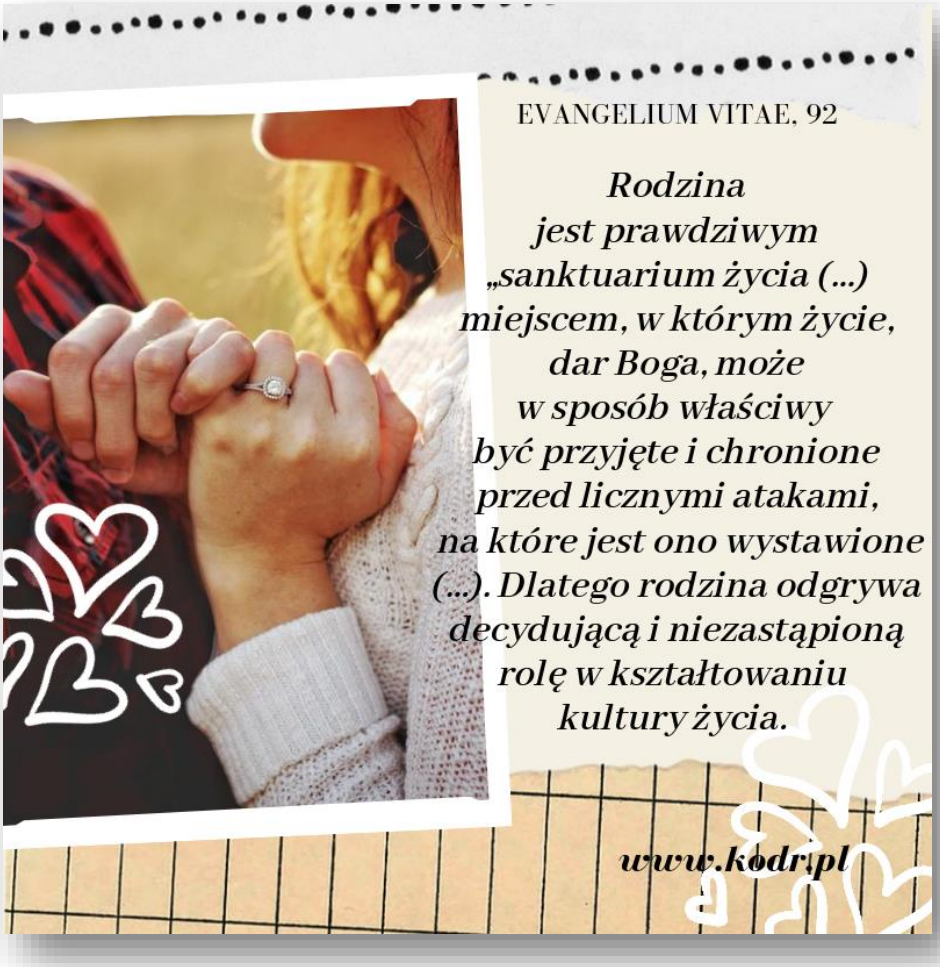

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie

Franciszek: jest coraz mniej dzieci przez zbytnie przywiązanie do dobrobytu

O rodzinie, której skarbem są dzieci, o krytyce, która pomaga, o zagrożeniu schizmą w Kościele oraz o ksenofobii, która jest chorobą mówił Papież na konferencji prasowej, która, jak to jest w zwyczaju, miała miejsce w samolocie podczas drogi powrotnej z Afryki. Franciszek prawie przez półtorej godziny odpowiadał na pytania dziennikarzy.

Odnosząc się do swej wizyty w Mozambiku, na Madagaskarze i Mauritiusie Papież podkreślił, że Afryka dzięki wielu dzieciom i ludziom młodym jest pełna życia. Tam, choć ludzie są biedni, to jednak cieszą się, że mają dzieci, bo one są skarbem dla rodziny. Natomiast Europa – dodał Franciszek – postarzała się i przeżywa wielki kryzys demograficzny, który spowodowany jest przywiązaniem do dobrobytu. Zaznaczył, że obowiązkiem państwa jest dbanie o rodzinę i o ludzi młodych.

Mówiąc o kontynencie afrykańskim Papież wskazał, że jest on niesprawiedliwie wykorzystywany – zarówno jego zasoby naturalne, jak i ludzkie. Nie chodzi tutaj o kolonizację geograficzną, ale o to, co nazywamy kolonizacją ideologiczną.

“Dziś trudno mówić o kolonizacjach geograficznych, ale istnieją kolonizacje ideologiczne, które chcą wejść w kulturę narodów i zmieniać ją oraz ujednolicać ludzkość. Globalizację przedstawia się jako kulę, gdzie wszystkie punkty są równo oddalone od środka. Natomiast prawdziwa globalizacja nie jest kulą, ale wielościanem, gdzie każdy naród zachowuje swoją tożsamość i jednoczy się z całą ludzkością – podkreślił Ojciec Święty. – Kolonizacja ideologiczna natomiast szuka sposobów, aby zniszczyć tożsamość drugiego i wszystkich uczynić jednakowymi i przedstawia propozycje ideologiczne, które są przeciwne naturze danego narodu, jego historii, jego wartościom. Musimy szanować tożsamość narodów i to obowiązuje zawsze. Szanujmy tożsamość narodów i wtedy odrzucimy wszystkie kolonizacje.”
Innym tematem poruszonym w czasie konferencji prasowej była sprawa krytyki, która spada na Papieża z wielu stron. Odnosząc się do tego Franciszek podkreślił, że krytyka może pomóc, bo powinna w krytykowanym wzbudzić samokrytykę i zastanowienie się nad słusznością zarzutów. Zapewnił, że on sam dobrze przyjmuje zdrową krytykę.

“Nie podoba mi się jednak, kiedy krytykuje się pod stołem: z jednej strony ktoś uśmiecha się do ciebie, aż widać zęby, a potem uderza w plecy. To nie jest uczciwe, nie jest ludzkie. Krytyka jest częścią konstrukcji i jeżeli twoja krytyka nie jest usprawiedliwiona, to jesteś gotowy, aby przyjąć odpowiedź i wejść w dialog, by dojść do słusznego punktu. To jest dynamika dobrej krytyki – wskazał Papież. – Natomiast krytyka tabletek z arszenikiem jest rzucaniem w kogoś kamieniem i chowaniem ręki. To niczemu nie służy, nie pomaga. Pomaga tylko małym, zamkniętym grupkom, które nie chcą usłyszeć odpowiedzi na krytykę. Krytykowanie bez chęci odpowiedzi na nią i bez dialogu nie jest miłością do Kościoła, jest podążaniem za jakąś obsesją.”

Papież podjął także kwestię podziałów w Kościele, zagrożenia schizmą. Stwierdził, że jest ona odłączeniem spowodowanym ideologią oderwaną od doktryny. Dodał, że w swoim nauczaniu społecznym jest w pełni tożsamy z tym, czego nauczał Jan Paweł II, naśladuje go w tym. Często jednak spotyka się z zarzutem, że jest komunistą.

“W Kościele zawsze istnieje opcja zagrożenia schizmą. To jedno z działań, które Pan pozostawia ludzkiej wolności. Nie boję się schizm, ale modlę się, aby ich nie było, bo to kwestia zdrowia duchowego wielu ludzi – stwierdził Ojciec Święty. – Oby był dialog, możliwość poprawiania się, jeżeli jest jakiś błąd, ale droga schizmy nie jest chrześcijańska. (...) Schizmatycy mają zawsze jedną wspólną cechę: separują się od ludu, od wiary ludu Bożego.”

www.vaticannews.va

Przesłanie Ojca Świętego na inaugurację Paktu Wychowawczego

Ponawiam zaproszenie do rozmowy na temat tego, w jaki sposób budujemy przyszłość naszej planety oraz na temat konieczności zaangażowania talentów wszystkich, ponieważ każda zmiana wymaga procesu wychowawczego, aby dojrzała nowa powszechna solidarność oraz bardziej gościnne społeczeństwo.

Przesłanie Ojca Świętego na inaugurację Paktu Wychowawczego
(Inicjatywa Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej)

Drodzy przyjaciele,

w encyklice Laudato si' zachęciłem wszystkich do współpracy na rzecz ochronnych naszego wspólnego domu, poprzez wspólne stawianie czoła wyzwaniom, które przed nami stoją. Po upływie kilku lat ponawiam zaproszenie do rozmowy na temat tego, w jaki sposób budujemy przyszłość naszej planety oraz na temat konieczności zaangażowania talentów wszystkich, ponieważ każda zmiana wymaga procesu wychowawczego, aby dojrzała nowa powszechna solidarność oraz bardziej gościnne społeczeństwo.

W tym celu pragnę promować światowe wydarzenie, które odbędzie się 14 maja 2020 r., którego tematem przewodnim będzie „Odbudowa globalnego paktu wychowawczego”. Spotkanie to będzie miało na celu ożywienie zaangażowania na rzecz młodych pokoleń i wraz z młodymi pokoleniami, odnawiając pasję skierowaną na edukację bardziej otwartą i integrującą, zdolną do cierpliwego słuchania, konstruktywnego dialogu i wzajemnego zrozumienia. Nigdy wcześniej nie było tak wielkiej potrzeby łączenia wysiłków w ramach szerokiego przymierza edukacyjnego, w celu kształtowania osób dojrzałych, zdolnych do przezwyciężenia rozdrobnienia i przeciwieństw oraz do odbudowania sieci relacji na rzecz ludzkości bardziej braterskiej.

Współczesny świat trwa w nieustannej transformacji i przechodzi wiele kryzysów. Przeżywamy epokową zmianę: metamorfozę nie tylko kulturową, ale także antropologiczną, która rodzi nowe języki i odrzuca, bez rozeznania, paradygmaty przekazane nam przez historię. Edukacja zderza się z tak zwanym rapidación, [przyspieszeniem], który zniewala życie w wirze wyścigu technologicznego i cyfrowego, nieustannie zmieniając punkty odniesienia. W tym kontekście tożsamość sama w sobie traci spójność, a struktura psychiczna rozpada się w obliczu niekończącej się przemiany, która „kontrastuje z naturalną powolnością ewolucji biologicznej” (Enc. Laudato si', 18).

Jednakże wszelka zmiana wymaga procesu edukacyjnego, który angażowałby wszystkich. W tym celu konieczne jest zbudowanie „wioski edukacyjnej", w której, w różnorodności, dzielono by trud powoływania do życia sieci relacji ludzkich i otwartych. Pewne afrykańskie przysłowie mówi, że „do wychowania jednego dziecka potrzebna jest cała wioska". Ale tę wioskę musimy zbudować jako konieczny warunek edukacji. Po pierwsze, po skażeniu dyskryminacją gleba musi zostać oczyszczona przez wprowadzenie braterstwa, tak, jak stwierdziłem to w dokumencie, który podpisałem z Wielkim Imamem Al-Azhar w Abu Zabi 4 lutego bieżącego roku.

W takiej wiosce łatwiej osiągnąć globalną spójność na rzecz edukacji, która potrafiłaby stać się podstawą płaszczyzną między wszystkimi komponentami osoby: między nauką a życiem; między pokoleniami; między nauczającymi a uczącymi się, rodzinami a społeczeństwem obywatelskim z jego przejawami/cechami intelektualnymi, naukowymi, artystycznymi, sportowymi, politycznymi, przedsiębiorczymi i solidarnościowymi. Przymierze między mieszkańcami Ziemi a „wspólnym domem", któremu winniśmy troskę i poszanowanie. Przymierze rodzące pokój, sprawiedliwość i akceptację między wszystkimi narodami rodziny ludzkiej, a także dialog między religiami.

Aby osiągnąć te globalne cele, wspólna droga „wioski edukacyjnej" musi podjąć ważne kroki. Po pierwsze, trzeba mieć odwagę, by w centrum postawić osobę. W tym celu konieczne jest zawarcie porozumienia na rzecz stworzenia formalnych i nieformalnych procesów edukacyjnych, które nie mogą pomijać faktu, że wszystko na świecie jest ze sobą ściśle powiązane i konieczne jest znalezienie - zgodnie ze zdrową antropologią - innych sposobów rozumienia gospodarki, polityki, rozwoju i postępu. Na drodze ekologii integralnej trzeba postawić w centrum wartość właściwą każdemu stworzeniu w powiązaniu z osobami oraz otaczającą je rzeczywistością, i zaproponować styl życia, który nie godziłby się na kulturę odrzucenia.

Kolejnym krokiem jest odwaga kreatywnego i odpowiedzialnego spożytkowania najlepszych energii. Działania pozytywne i oparte na zaufaniu otwierają edukację na planowanie długoterminowe, które nie grzęźnie w bezruchu uwarunkowań. W ten sposób pozyskamy osoby otwarte, odpowiedzialne, gotowe, by znaleźć czas na słuchanie, dialog i refleksję, oraz zdolne do budowania sieci relacji z rodzinami, między pokoleniami oraz z różnymi wyrazami społeczeństwa obywatelskiego, tak aby można było stworzyć nowy humanizm.

Kolejnym krokiem jest odwaga kształtowania osób, gotowych służyć wspólnocie. Służba jest filarem kultury spotkania: „Oznacza pochylanie się nad potrzebującymi i wyciąganie ręki bez wyrachowania, bez lęku, z czułością i zrozumieniem, tak jak Jezus się pochylił, by obmyć stopy apostołów. Służyć znaczy przyjąć przybysza i wyciągnąć do niego rękę, pracować u boku potrzebujących, nawiązywać z nimi relacje międzyludzkie, więzi solidarności" . Służąc, doświadczamy, że więcej radości jest w dawaniu aniżeli w braniu (por. Dz 20, 35). W tej perspektywie wszystkie instytucje muszą pozwolić na zadanie sobie pytania o cele i metody, za pomocą których wypełniają swoją misję formacyjną.

Z tego powodu pragnę spotkać się w Rzymie z wami wszystkimi, którzy, na różne sposoby, działacie w obszarze edukacji na wszystkich jej poziomach oraz badań naukowych. Zachęcam was do wspólnego krzewienia i uruchomienia, poprzez wspólny pakt edukacyjny, tych działań, które nadają sens historii i w sposób pozytywny ją przekształcają. Wraz z wami apeluję do osób publicznych, które zajmują odpowiedzialne stanowiska w wymiarze globalnym i którym leży na sercu przyszłość nowych pokoleń. Ufam, że przyjmą moje zaproszenie. Apeluję również do was, młodzi do uczestnictwa w spotkaniu i do poczucia odpowiedzialności za budowanie lepszego świata. Spotkanie odbędzie się 14 maja 2020 r. w Rzymie, w Auli Pawła VI w Watykanie. Przygotowaniu tego wydarzenia będzie towarzyszył cykl seminariów tematycznych w różnych instytucjach.

Starajmy się wspólnie szukać rozwiązań, bez obawy zapoczątkowujmy procesy transformacji i spoglądania w przyszłość z nadzieją. Zapraszam każdego, aby stał się czynnym uczestnikiem tego przymierza, podejmując osobiste i wspólnotowe zobowiązanie do pielęgnowania razem marzenia o solidarnym humanizmie, odpowiadającym na oczekiwania człowieka i plan Boga.

Oczekuję was już teraz, pozdrawiam was i błogosławię.

Watykan, 12 września 2019 r.

www.vaticanews.va

Papież do Polaków: nie lękajcie się iść za głosem Chrystusa!

W pozdrowieniach skierowanych do pielgrzymów zebranych na audiencji ogólnej Papież nawiązał do obchodzonego w najbliższą sobotę Światowego Dnia Chorych na Alzheimera. Osoby zmagające się z tym cierpieniem często są ofiarami przemocy, złego traktowania oraz nadużyć naruszających ich godność. Franciszek wezwał do modlitwy o nawrócenie serc oraz za samych chorych, za ich rodziny, oraz wszystkich, którzy się nimi opiekują. Polecił także dotkniętych nowotworami, aby oni również byli wspierani, zarówno przez profilaktykę, jak i leczenie tej choroby.

Ojciec Święty pozdrowił również pielgrzymów przybyłych z Polski.

“ Witam serdecznie obecnych tu Polaków. Dzisiaj w liturgii Kościoła w Polsce przypada święto patrona dzieci i młodzieży, świętego Stanisława Kostki. Ten młody chłopiec pokonał pieszo drogę z Wiednia do Rzymu, aby zostać jezuitą. Pokazał, że koniecznie trzeba poświęcić wiele, by pójść za głosem własnego powołania. Jest wzorem także dla tych młodych, którzy z obawy przed reakcją rodziny, przyjaciół lub innych ludzi, boją się wybrać drogę powołania kapłańskiego lub zakonnego. Drodzy młodzi, nie lękajcie się iść za głosem Chrystusa! Niech Bóg błogosławi wam i wszystkim tu obecnym. ”

www.vaticannews.va

Papież: To tragedia, kiedy nie ma dzieci i kobiet w ciąży

Przetrwanie kraju, ojczyzny i Kościoła zależy od dzieci i starców. Dzieci dają nam przyszłość, a starcy tradycję. Franciszek mówił o tym w homilii podczas Mszy w Domu św. Marty. W mocnych słowach skrytykował panującą dziś kulturę odrzucenia, kiedy dzieci się zabija – „odsyła się do nadawcy”, a starców zamyka w domach opieki.

Franciszek odniósł się do obrazu zawartego w pierwszym czytaniu z Księgi Zachariasza. Widać w nim pełne życia miasto Jeruzalem, w którym starcy przesiadują na placach, a obok nich bawią się dzieci. Papież podkreślił, że taka obfitość życia jest znakiem obecności Pana, sprawia, że stajemy się bardziej ludzcy i dojrzali.

Znak obecności Boga

“Znak życia, znak szacunku dla życia, miłości do życia, znak, że dba się o rozwój życia. To właśnie jest znakiem obecności Boga w naszych wspólnotach, a także znakiem obecności Boga, który nadaje ludowi dojrzałość, bo są w nim starcy. Jakie to piękne: „staruszkowie i staruszki zasiądą na placach Jeruzalem, wszyscy z laskami w ręku z powodu podeszłego wieku”. To jest znak. A także wiele dzieci. „Zarojà się od nich place”. Mnóstwo! Obfitość starców i dzieci. Kiedy lud troszczy się o starców i dzieci, traktuje ich jako swój skarb, to jest to przejawem obecności Boga, obietnicą przyszłości.”

Franciszek zauważył, że inny jest stan naszej cywilizacji. Dominuje w niej kultura odrzucenia i zniszczenia. „Nowe dzieci odsyła się z powrotem do nadawcy”, a starców się zamyka, bo są niewydajni, przeszkadzają w normalnym życiu.

Tragedia demograficznej zimy

“To tragedia, kiedy kraj się starzeje i nie ma już dzieci, nie widzisz na ulicy wózków dziecięcych, nie widzisz kobiet w ciąży. «Dziecko? Lepiej nie…» Kiedy czytasz, że w jakimś kraju jest więcej emerytów niż osób czynnych zawodowo, to tragedia. Jak wiele krajów wchodzi dziś w tę demograficzną zimę? A kiedy zaniedbuje się starców to traci się – nie wstydźmy się tego powiedzieć – tradycję. Tradycję, która nie jest muzeum staroci, lecz gwarancją przyszłości, życiodajnym sokiem z korzeni, dzięki któremu drzewo się rozwija, wydaje kwiaty i owoce. Jest to społeczeństwo bezpłodne, jałowe, dla jednych i dla drugich. Źle się to kończy.”

Franciszek po raz kolejny nawiązał też o sceny, którą widział w Rumunii, a która potem obiegła świat, kiedy pewna stara kobieta z dumą ukazywała Papieżowi swego małego wnuczka, mówiąc: To jest moje zwycięstwo, mój triumf. „Ten obraz znaczy więcej niż moje kazanie” – dodał Papież. Podkreślił, że miłość Boga zawsze zasiewa miłość i prowadzi do rozwoju społeczeństwa.

www.vaticannews.va

Znajdź nas na Facebooku

Polub nas na Facebooku i bądź na bieżąco!

Z Polski

Premier Morawiecki o aborcji

Widzieliśmy w ostatnich latach, jakie napięcia wywołują próby przeprowadzenia zmian tzw. kompromisu aborcyjnego. Te próby zamiast przybliżać nas do celu, jakim jest pełna ochrona życia, polaryzują Polaków – powiedział premier Mateusz Morawiecki w wywiadzie dla "Gościa Niedzielnego".

Mateusz Morawiecki został zapytany przez "Gościa Niedzielnego" m.in. o kwestie dotyczące ochrony życia nienarodzonych dzieci. W odpowiedzi na pytanie, czy tzw. aborcja eugeniczna powinna zostać zakazana, stwierdził, że "widzieliśmy w ostatnich latach, jakie napięcia wywołują próby przeprowadzenia zmian tzw. kompromisu aborcyjnego".

Zdaniem szefa rządu, próby te "zamiast przybliżać nas do celu, jakim jest pełna ochrona życia, polaryzują Polaków".

Premier zaznaczył, że" "Być może ten kompromis nikogo nie satysfakcjonuje, ale nie udało się wypracować lepszego". – Chrześcijańska metoda jest tu niezmienna od lat: "zło dobrem zwyciężaj" – dodał Mateusz Morawiecki.

Szef rządu zwrócił uwagę, że jego ekipa polityczna musi odpowiadać za skutki swoich działań i brać pod uwagę to, co wydarzyło się w innych krajach.

"Wiemy na przykładzie Hiszpanii i Irlandii, co się stało, kiedy lewicy udało się rozhuśtać nastroje społeczne wokół tego tematu. Nie chodzi zatem tylko o to, byśmy przeforsowali rozwiązania prawne, ale byśmy podjęli próbę odmienienia sumień tych ludzi, którzy w kwestii życia nie podzielają naszych wartości" – podkreślił Morawiecki.

Pytany o dalsze losy konwencji stambulskiej, która pod pozorem obrony kobiet przed przemocą przemyca ideologię gender, premier zadeklarował, że opowiada się zdecydowanie przeciwko ideologii gender i przeciwko przemocy domowej.

"To bardzo poważny problem. Wraz z żoną mamy wiele kontaktów z domami dziecka, z dziećmi, które doświadczyły wielkiej krzywdy i wiemy, jak wiele jest jeszcze przemocy domowej w Polsce. Choć według raportów np. Rady Europy tej haniebnej przemocy domowej u nas jest zdecydowanie mniej, niż wynosi średnia europejska. Ale każdy przypadek takiej przemocy to zło" – powiedział Mateusz Morawiecki, dodając, że "z tym zjawiskiem trzeba bezwzględnie walczyć i polskie prawo ma do tego narzędzia, problemem jest wciąż zmowa milczenia i strach ofiar".

www.ekai.pl

30 proc. badanych przeznaczy dodatkowe pieniądze z 500 Plus na edukację dzieci

30 proc. beneficjentów przeznaczy dodatkowe pieniądze z 500 Plus na edukację dzieci, a 15 proc. zaoszczędzi, co stanowi wyższy odsetek niż wśród ogółu Polaków – wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami.

„Większość beneficjentów drugiej odsłony programu 500 Plus zamierza przeznaczyć dodatkowe środki na kwestie związane z wychowywaniem dzieci. Najczęściej pieniądze wydamy na edukację (30 proc.), czyli na przykład korepetycje czy artykuły szkolne, ogólne potrzeby dziecka (27 proc.) oraz ubrania i gadżety (18 proc.)" – napisano w komunikacie IZFiA.

W dalszej kolejności fundusze z programu 500 Plus planujemy przeznaczyć na pokrycie bieżących wydatków (9 proc.), rozrywkę (8 proc.), zakup żywności (7 proc.) oraz sfinansowanie wyjazdów wakacyjnych (6 proc.).

– Pieniądze z programu 500 Plus na pierwsze dziecko traktujemy jako „bonus", który pozwala nieco poluzować dyscyplinę finansową, szczególnie w momencie, gdy mamy więcej dzieci i już korzystamy z tego programu społecznego. Dlatego rodzice, którzy otrzymali środki także na pierwsze dziecko przeznaczają je głównie na pokrycie bieżących wydatków – komentuje prof. Marcin Dyl, prezes Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami. – Warto jednak zauważyć, że duży odsetek badanych wydaje pieniądze na edukację swoich dzieci, co niewątpliwie może pozytywnie wpłynąć na rozwój naszego przyszłego pokolenia – dodał.

Zgodnie z informacją, 15 proc. pytanych rodziców planuje odłożyć uzyskane z programu środki między innymi na zabezpieczenie przyszłości finansowej swoich pociech. Sześć procent badanych zamierza w tym celu odłożyć środki z programu 500 Plus na lokacie, 5 proc. planuje skorzystać „z przysłowiowej skarpety", a kolejne 4 proc. wpłacić fundusze na rachunek oszczędnościowy.

– To zdecydowanie wyższy odsetek niż wśród ogółu Polaków, którzy oszczędzają. Jak podają różne źródła z myślą o przyszłości odkłada jedynie 5-6 proc. z nas. W mojej opinii to swego rodzaju wartość dodana tego programu: coraz więcej Polaków zaczyna myśleć o oszczędzaniu. W tym kontekście warto pamiętać, że zamiast odkładać środki do przysłowiowej skarpety można je bezpiecznie zainwestować – zwrócił uwagę Dyl.

Badanie zostało przeprowadzone przez ARC Rynek i Opinia metodą CAWI (Computer – Assisted Web Interview) na próbie Polaków w wieku 20-55 lat, będących beneficjentami modyfikacji programu 500 Plus, rozszerzającej go o pierwsze dziecko. Zebrana próba była reprezentatywna dla populacji Polski ze względu na płeć, wiek, poziom wykształcenia oraz wielkość miejscowości zamieszkania.

www.tvp.info.pl

Duszpasterstwo małżeństw i rodzin tematem spotkania Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej

Duszpasterstwo małżeństw i rodzin w środowisku emigracji polskiej były głównym tematem obrad Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej, które miały miejsce w Zakopanym w dniach 27-29 października 2019 r.

Podczas obrad najwięcej uwagi poświęcono przygotowaniu do małżeństwa, wymieniano się doświadczeniami z poszczególnych krajów. Zwrócono uwagę na potrzebę zintensyfikowania pracy duszpasterskiej przez podniesienie jakości kursów przedmałżeńskich. Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej stwierdziła, że niezwykle ważna jest formacja osób świeckich, zwłaszcza par małżeńskich, oraz korzystanie z dobrze przygotowanych programów duszpasterskich. Polska Rada Duszpasterska zaapelowała do osób odpowiedzialnych za „duszpasterstwo przedmałżeńskie", by mimo pojawiających się trudności, doceniać wartość duszpasterskiego przygotowania do małżeństwa. Dziękuje też wszystkim, którzy z wielkim oddaniem angażują się w prowadzenie kursów przedmałżeńskich i poradni rodzinnych.

Członkowie Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej modlili się w intencji polskich emigrantów i prowadzonego dla nich duszpasterstwa podczas Eucharystii celebrowanej w sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. Wizyta w tym sanktuarium przywołała pobyt św. Jana Pawła II w Zakopanem i jego słowa wypowiedziane w kościele pw. Najświętszej Rodziny: „To rodzice w pierwszym rzędzie mają prawo i obowiązek wychowywać swoje dzieci, zgodnie z własnymi przekonaniami. Nie oddajcie tego prawa instytucjom, które mogą przekazać dzieciom i młodzieży niezbędną wiedzę, ale nie są w stanie dać im świadectwa wiary, rodzicielskiej troski i miłości. Nie dajcie się zwieść pokusie zapewnienia potomstwu jak najlepszych warunków materialnych za cenę waszego czasu i uwagi, które są mu potrzebne do wzrastania w „mądrości, w latach i w łasce u Boga i ludzi"(Łk 2,52). Jeśli chcecie obronić wasze dzieci przed demoralizacją i duchową pustką, które proponuje świat przez różne środowiska, a nawet szkolne programy, otoczcie je ciepłem rodzicielskiej miłości i dajcie im przykład chrześcijańskiego życia" (7 czerwca 1997).

Członkowie Polskiej Rady Duszpasterskiej dedykują słowa św. Jana Pawła II, papieża rodzin, wszystkim małżonkom i rodzinom w kraju i za granicą oraz tym, którzy mają wpływ na opinię społeczną i kształt życia w naszej Ojczyźnie.

Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej skupia przedstawicieli niemal wszystkich krajów europejskich – duchownych, siostry zakonne i osoby świeckie, zaangażowane w duszpasterstwo polskojęzyczne. Przewodniczy jej bp Wiesław Lechowicz, Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej.

Pełna treść komunikatu

BP KEP

www.episkopat.pl

Mocniejsi razem w małżeństwie

Pod hasłem „Rodzina sanktuarium życia" przebiega na Jasnej Górze **35. Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin**. Na doroczną pielgrzymkę w dniach 21-22 września przybyły małżeństwa, całe rodziny, osoby zaangażowane w duszpasterstwo rodzin i wszyscy, którym sprawy małżeństwa, rodziny i życia są bliskie – w sumie ok. 5 tys. osób.

„Prosimy o trwałość małżeństwa – wymienia intencje pielgrzymowania **bp Wiesław Śmigiel**, przewodniczący Rady ds. Rodziny przy KEP – Prosimy też o to, aby ludzie młodzi decydowali się na związek małżeński, ponieważ coraz więcej ludzi odkłada decyzję o sakramentalnym małżeństwie, albo nie chcą się wcale decydować na to małżeństwo. Choć mówią, że się kochają, jednak nie chcą podejmować decyzji na całe życie, jeszcze tym bardziej przed Panem Bogiem. Modlimy się w ich intencji o odwagę, o mądrość, o roztropność, o to, aby zdobyli się na to, by swoją miłość potwierdzić przed Panem Bogiem i poprosić Boga o wparcie. Modlimy się w intencji kobiet, mężczyzn, matek i ojców, którzy boją się przyjąć potomstwo, aby zrozumieli, że to jest wielki dar i nawet jeśli towarzyszą temu różne lęki, to kiedy się zdecydują na to życie i przyjmą je z radością, to myślę, że nie ma innej możliwości, to życie będzie dla nich wielkim szczęściem, wielką radością. Modlimy się też i prosimy o wsparcie Pana Boga dla tych, którzy z różnych powodów czekają na potomstwo, a nie mogą go mieć. To wielkie dramaty. Bardzo byśmy chcieli, żeby te osoby, które decydują się na adopcję miały ułatwione procedury, żeby prawo im sprzyjało, bo myślę, że to jest najpiękniejszy dar, jaki człowiek może ofiarować drugiemu człowiekowi, przyjmuje go pod swój dach i mówi: ty jesteś moim dzieckiem. Tych intencji jest mnóstwo, bo i problemów jest mnóstwo. Ludzie tu przyjeżdżają i każdy z tych małżonków i rodzin, którzy tu są, mógłby swoją intencję złożyć na ołtarzu i składa te intencje".

„Z jednej strony ten czas jest lepszy, bo status materialny rodzin jest nieco lepszy – mówi o zagrożeniach dla rodziny bp Śmigiel – Rodziny mają mniej problemów, takich tragicznych, związanych z ekonomią, z problemami egzystencjalnymi, ale pojawia się bardzo dużo problemów, które dotykają więzi małżeńskiej, coraz więcej rozwodów, coraz więcej niepokojów, które dotykają ludzi. Przyszedł do nas konsumpcjonizm, materializm praktyczny. My przede wszystkim chcemy w rodzinach rozbudzać wiarę i chcemy, aby rodziny budowały swoją teraźniejszość i przyszłość nie tylko na sprawach ekonomicznych, materialnych, choć one są bardzo ważne, ale chcemy, aby budowały też na łasce Pana Boga, żeby pamiętały o wielkiej roli Sakramentu Małżeństwa, o tym, że Bóg wchodzi do ich związku i im pomaga, bardzo realnie".

„Rodziny dzisiaj potrzebują wsparcia i przede wszystkim umocnienia w wartościach – mówi **Beata Choroszewska**, krajowa doradczyni życia rodzinnego – Kardynał Wyszyński mówił, że rodzina powinna być silna Bogiem i tutaj, przed tron Matki Bożej przyjeżdżają rodziny, małżeństwa, które też nieraz przeżywają kryzysy, przyjeżdżają i proszą o pomoc. Myślę, że ta łaska jest dla nich dzisiaj bardzo potrzebna".

„Ważne jest umocnienie więzi małżeńskiej, odnowienie Sakramentu Małżeństwa, powrót do tego pierwszego dnia, kiedy sobie nawzajem ślubowali – zwraca uwagę Beata Choroszewska – W każdej diecezji są Poradnie Życia Rodzinnego. Są to miejsca, w których zarówno małżonkowie mogą przyjść prosić o pomoc w kryzysie, są to miejsca, gdzie również profilaktycznie możemy działać pracując z małżeństwami, ucząc sposobu komunikacji, dialogu, ale są to także miejsca przygotowania narzeczonych do małżeństwa. Prowadzą je doświadczeni doradcy

życia rodzinnego, którzy również sami mają swoje doświadczenie życia w małżeństwie i mogą dzielić się tym, jak przeszli kryzys i jakie znaleźli sposoby na rozwiązanie tego kryzysu".
Centralnej Mszy św. w niedzielę, 22 września na jasnogórskim Szczycie przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. Homilii bpa Śmigla posłuchaj w audio. W czasie Mszy św. nastąpiło odnowienie przyrzeczeń małżeńskich oraz ślubowanie nowych doradców życia rodzinnego. Tradycyjnie małżeństwa i rodziny złożyły Akt Zawierzenia Matce Bożej Królowej Polski.
W programie dwudniowej pielgrzymki zaplanowano m.in. zwiedzanie wystawy „Matki mężne czy szalone?" i spotkanie z jej autorką Martą Dzbeńską-Karpińską, a także spotkanie w Sali o. Kordeckiego, gdzie wysłuchano wykładów Piotra Guzdka, koordynatora ds. pogrzebów dzieci martwo urodzonych, pt. „Rodzina wobec dramatu dziecka utraconego" oraz Mikołaja Pawlaka, Rzecznik Praw Dziecka pt. 'Ochrona Prawna dziecka w RP'.
Pielgrzymka organizowana jest przez Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin przy Konferencji Episkopatu Polski. Jej celem jest przede wszystkim wzmocnienie polskich rodzin, zwrócenie uwagi na piękno powołania małżeńskiego, a także pomoc w przezwyciężeniu zagrożeń.

*

Z pielgrzymami rozmowę przeprowadziło Radio Jasna Góra:

„Razem z mężem przyjeżdżamy tu już od kilku lat, przede wszystkim, żeby pogłębić swoją wiarę, wzmocnić swoje małżeństwo, i żeby dowiedzieć się jak służyć innym, bo nas dzisiejszy omawiany temat nie dotyczy, ale uważamy, że należy wiedzieć więcej, bo spotyka się takich ludzi z tymi problemami, i żeby umieć ich ukierunkować, pomóc im – mówi **Anna Kozłowska** z Warszawy – Nasze małżeństwo cementuje wiara. Uważam, że wiara je bardzo wzmacnia, i również wzmacniają patroni, których wybieramy. Patronem naszej rodziny jest św. Antoni. My tak mieliśmy w rodzinach, a teraz pogłębiamy to, co przenieśliśmy z czasów dzieciństwa naszego".

„Przyjeżdżamy tu odkąd Stowarzyszenie Rodzin Katolickich w naszej parafii istnieje, więc to już jest kilkanaście lat – wylicza **Elżbieta Froń** z Brzozowa w diec. przemyskiej – Zawsze przybywamy z prośbami do Matki Boskiej. Chociaż dzisiaj to już nasze przyjazdy są bardziej dziękczynne, po 41 latach małżeństwa to raczej się dziękuję. W każdej chwili życia czuję tą opiekę, obecność Matki Najświętszej w swoim życiu, mimo różnych kryzysów udało się nam to wszystko przezwyciężyć, być razem, wychować trójkę dzieci, doczekać się czwórki wnucząt, tak, że mam za co dziękować".
Agnieszka i Rajmund Chudy na pielgrzymce są po raz czwarty. Dziś modlą się na Jasnej Górze z córkami Agnieszką i Joanną. „Jesteśmy po to, żeby umacniać swoją wiarę, żeby dawać świadectwo swoim dzieciom, że przyjeżdżamy do Matki Bożej, żeby kultywować tą maryjną pobożność polską, naszą tradycyjną, żeby wypraszać łaski, żeby dziękować za to, że możemy mieć taką wspaniałą rodzinę, i że możemy tu przyjeżdżać".

www.jasnagora.com

Ochrona ludzkiego życia wymaga wieloaspektowych działań – oświadczenie PFROŻiR

Oświadczenie Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia i Rodziny
Ochrona ludzkiego życia wymaga wieloaspektowych działań

Warszawa dnia 13 IX 2019 r.

Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny, kierując się potrzebą ochrony podstawowego prawa człowieka do życia, zwraca się do wszystkich środowisk społecznych i politycznych, o refleksję i troskę w tej sprawie. Uważamy za konieczne w okresie kampanii wyborczej zwrócenie uwagi na potrzebę wieloaspektowych działań, których celem jest pełna ochrona ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci.

Dostrzegamy pozytywne zmiany, jakie w sferze powiązanej z ochroną życia nastąpiły w naszym kraju, w tym:

- aktywną politykę społeczną na rzecz rodziny, której wymiernym wskaźnikiem jest awansowanie Polski w wydatkach na rodzinę na jedno z pierwszych miejsc w Europie. Sprzyja to wzmocnieniu rodzin, co jest ważnym warunkiem ochrony życia;

- wycofanie refundacji z budżetu państwa dla zapłodnienia pozaustrojowego „in vitro" a także możliwości zakupu bez recepty i przez nastolatki środka wczesnoporonnego EllaOne;

- wprowadzenie programu „Za Życiem", a także innych rozwiązań na rzecz osób niepełnosprawnych, których celem jest szczególnie wsparcie rodzin wychowujących chore dzieci;

- zwiększenie funduszy na służbę zdrowia, dzięki czemu możliwe było m.in.: wprowadzenie lepszych standardów opieki okołoporodowej, a także lepsze finansowanie programów dla osób niepełnosprawnych.

Pomimo tych i wielu innych pozytywnych rozwiązań, w Polsce nadal legalnie dokonuje się aborcji szczególnie dzieci prenatalnie chorych. Wiele dzieci poczętych ginie na skutek szerokiego dostępu do środków poronnych. Jako społeczeństwo mamy zatem przed sobą ogromne zadanie, aby te negatywne zjawiska wyeliminować.

Zgodnie z wskazaniami encykliki „Evangelium vitae" św. Jana Pawła II oddziałujmy na wielu frontach: poprzez rodzinę, szkołę, parafię, organizacje pozarządowe, środowiska zawodowe, inicjatywy socjalne. To wielkie wyzwanie, aby ochronę ludzkiego życia uniezależnić od bieżących trendów politycznych, kulturowych czy cywilizacyjnych.

Ochronę ludzkiego życia umieśćmy w najgłębszych pokładach humanitaryzmu i tożsamości etycznej cywilizowanego człowieka. Uczyńmy ją sprawą moralnie jednoznaczną bez względu na wyznawany światopogląd.

Wzmacniajmy instrumenty prawnego i ekonomicznego wsparcia dla rodzin, którym los stwarza wyzwania egzystencjalne i moralne. W pełni zrealizujmy art. 38 Konstytucji RP, który mówi: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia".

Podpisali:

Prezes zarządu:
Jakub Bałtroszewicz, Fundacja JEDEN Z NAS, Kraków

Członkowie zarządu:
Paweł Wosicki, Fundacja Głos dla Życia, Poznań,
Urszula Wosicka, Patronat nad Rodziną, Poznań,
Ks. Tomasz Kancelarczyk, Fundacja Małych Stópek, Szczecin,
Ewa Kowalewska, Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, Gdańsk,
Lech Kowalewski, Stowarzyszenie Nauczycieli NPR, Gdańsk,
Lidia Klempis, Fundacja Życie i Rodzina, Warszawa,
Lech Łuczyński, Instytut Ordo Caritatis, Warszawa.

www.ekai.pl

Przewodniczący Episkopatu: Każdemu człowiekowi przysługuje prawna ochrona życia

– W polskiej konstytucji każdemu człowiekowi przysługuje prawna ochrona życia, które jest fundamentalnym dobrem człowieka. Odbieranie takiego prawa dzieciom chorym przynosi hańbę III Rzeczypospolitej – mówił abp Stanisław Gądecki, który przewodniczył w sobotę Mszy św. z okazji odpustu Narodzenia NMP i 10. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Kotłowskiej.

W homilii metropolita poznański wskazał, że święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przypomina o tym, że każde narodziny dziecka to nowy cud życia, który rodzi miłość. – Niestety, w naszych czasach nie wszystkie dzieci są przyjmowane w ten sposób. Wiele dzieci od początku jest odrzucanych. Niektórzy – jakby na usprawiedliwienie – ośmielają się mówić, że ich wydanie na świat było błędem. To haniebne! Jeśli dziecko przychodzi na świat w niechcianych okolicznościach, to rodzice lub inni członkowie rodziny, powinni uczynić wszystko, co w ich mocy, aby je przyjąć jako dar Boga z otwartością i miłością – stwierdził celebrans.

Podkreślał, że wiele par małżeńskich nie może mieć dzieci, co wiąże się z wielkim cierpieniem. – Trzeba jednak przypomnieć, że małżeństwo „nie zostało ustanowione jedynie w celu zrodzenia dzieci", lecz aby „wzajemna miłość małżonków, okazywana we właściwym porządku, rozwijała się i dojrzewała". Dlatego, choćby brakowało upragnionego potomstwa, małżeństwo dalej trwa jako związek i wspólnota całego życia, zachowując znaczenie

i nierozerwalność, bo „macierzyństwo jest nie tylko rzeczywistością biologiczną, lecz przejawia się na różne sposoby" – zaznaczył kaznodzieja.

Zachęcał małżonków do adopcji dzieci. – Jednym z wielkodusznych sposobów macierzyństwa i ojcostwa jest np. adopcja. Adopcja jest pełnym miłości aktem obdarzania rodziną tych, którzy jej nie mają. Papież Franciszek zachęca te małżeństwa, które nie mogą mieć dzieci do otwarcia się na przyjęcie tych, którzy są pozbawieni odpowiedniego środowiska rodzinnego. Trzeba też nalegać na to, aby prawodawstwo ułatwiało procedury na rzecz adopcji, aby zapobiec aborcji lub porzuceniu dziecka – powiedział przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Akcentował, że należy domagać się usunięcia z polskiego prawa kwestii aborcji eugenicznej, czyli prawa do zabijania jeszcze nienarodzonych dzieci z powodu uszkodzenia płodu. – Aborcja eugeniczna nie tylko godzi w wartość ludzkiego życia, ale jest już anachronizmem z punktu widzenia współczesnej nauki. W polskiej konstytucji każdemu człowiekowi przysługuje – i słusznie – prawna ochrona życia, które jest fundamentalnym dobrem człowieka. Jeśli zaś podstawowym kryterium oceny poziomu cywilizacji jest kryterium konstytucyjnych gwarancji ochrony życia ludzkiego, to odbieranie takiego prawa dzieciom chorym przynosi hańbę III Rzeczypospolitej – mówił abp Gądecki.

Obraz Matki Bożej Kotłowskiej namalował na płótnie w 1605 r. artysta wrocławski Adam Scholz. Dzięki staraniom pierwszego biskupa kaliskiego Stanisława Napierały na obraz Matki Bożej Kotłowskiej nałożono korony. Koronacja odbyła się 13 września 2009 r. Uroczystości przewodniczył metropolita poznański abp Stanisław Gądecki, a uczestniczyło w niej 11 biskupów i ok. 150 kapłanów z diecezji kaliskiej, a także archidiecezji poznańskiej, gnieźnieńskiej i lubelskiej.

W kotłowskiej parafii nastąpił bolesny rozłam, a początki tych wydarzeń sięgają 1968 r. Po śmierci proboszcza ks. Wacława Góry parafianie chcieli, aby nowym proboszczem został dotychczasowy wikariusz ks. Zygmunt Koralewski. Na to nie zgodziła się władza duchowna. Ks. Zygmunt nie podporządkował się decyzji zwierzchników i wraz z większością parafian przeszedł do Kościoła polskokatolickiego. 3 maja 1972 r. powstała w Kotłowie parafia polskokatolicka. W 1982 r. pobudowano nowy kościół dla tej parafii, a proboszczem był ks. Koralewski, którego mianowano biskupem. Zmarł 21 sierpnia 2002 r.

Parafia rzymskokatolicka w Kotłowie liczy ok. 720 parafian. Kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Kotłowskiej jest ks. kan. Adam Kosmała.

www.episkopat.pl

Ks. bp W. Śmigiel: Bardzo ważne jest nasze zaangażowanie w troskę o ochronę życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, o trwałość małżeństwa, jako związku mężczyzny i kobiety oraz o świętość rodziny

Troska o małżeństwo i rodzinę należy do priorytetów działalności zbawczej Kościoła. Rodzina jest bowiem naturalnym miejscem uświęcenia, międzypokoleniowego przekazu wiary oraz najskuteczniejszą szkołą miłości. Dlatego tak ważne jest zaangażowanie nas wszystkich w troskę o ochronę życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, o trwałość małżeństwa, jako związku mężczyzny i kobiety oraz o świętość rodziny, która jest kolebką życia i miłości – podkreślił ks. bp Wiesław Śmigiel.

Ordynariusz diecezji toruńskiej zaapelował do wszystkich wiernych, by w sobotę 21 września br., w łączności z uczestnikami Ogólnopolskiej Pielgrzymki Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, trwali wraz z duszpasterzami w swoich parafiach na modlitwie w intencji małżeństw i rodzin oraz o pokój w naszej ojczyźnie, o to, by nie dochodziło do aktów przemocy, zgorszenia i bluźnierstw.

***

Publikujemy w całości prośbę ks. bp. Wiesława Śmigla:

Prośba Biskupa Toruńskiego Wiesława Śmigla
o modlitwę w intencji małżeństw i rodzin

Umiłowani w Chrystusie siostry i bracia,

w dniach 21-22 września br. na Jasnej Górze odbędzie się 35. Ogólnopolska Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin pod hasłem „Rodzina – sanktuarium życia", w której będę uczestniczyć wraz z przedstawicielami rodzin z całej Polski, również z naszej diecezji.

Troska o małżeństwo i rodzinę należy do priorytetów działalności zbawczej Kościoła. Rodzina jest bowiem naturalnym miejscem uświęcenia, międzypokoleniowego przekazu wiary oraz najskuteczniejszą szkołą miłości. Dlatego tak ważne jest zaangażowanie nas wszystkich w troskę o ochronę życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, o trwałość małżeństwa, jako związku mężczyzny i kobiety oraz o świętość rodziny, która jest kolebką życia i miłości.

Bardzo proszę wszystkich wiernych, by w sobotę 21 września br., w łączności z uczestnikami pielgrzymki na Jasną Górę, trwali wraz z duszpasterzami w swoich parafiach na modlitwie w intencji małżeństw i rodzin oraz o pokój w naszej ojczyźnie, o to, by nie dochodziło do aktów przemocy, zgorszenia i bluźnierstw. Módlmy się o szacunek dla życia. Prośmy Boga, by chronił nas i nasze rodziny przed złem i grzechem, przed nienawiścią i brakiem przebaczenia.

Wasz biskup Wiesław

ks. Paweł Borowski, rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej Toruńskiej/radiomaryja.pl

www.radiomaryja.pl

Bp Miziński: musimy bronić rodziny i chrześcijańskich wartości

Rodzina kształtuje najważniejsze postawy wobec życia. Prośmy Boga byśmy nie pozwolili sobie odebrać tego dobra i szczęścia, któremu na imię chrześcijańska, Boża i kochająca się rodzina – powiedział bp Artur Miziński, sekretarz generalny KEP w homilii wygłoszonej podczas uroczystości ku czci Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy 31 sierpnia.

Biskup Miziński zwrócił uwagę na to, że ostatnio można zauważyć mnożące się naciski, zarówno na płaszczyźnie ideologicznej, jak i w sferze prawodawstwa, których celem jest niszczenie naturalnego, tradycyjnego małżeństwa i rodziny, na których opiera się nasza cywilizacja.

Sekretarz generalny Episkopatu zwrócił uwagę, iż działania te odwołując się do „praw człowieka", do „tolerancji" dla odmienności oraz do „wolności" słowa i wyznania, próbują wręcz zmusić chrześcijan do postępowania i nauczania wbrew swoim odwiecznym przekonaniom religijnym, na których zbudowana jest cała cywilizacja zachodnia.

„Musimy dzisiaj, z miłością, ale zdecydowanie i głośno mówić o naszych prawach, nie możemy się dać zakrzyczeć przez innych. Mamy do spełnienia ważną misję, mamy stać niezłomnie na straży niezmiennych wartości i zbudowanej na nich cywilizacji, gdyż współczesne ideologie próbują zaprzeczyć tym wszystkim wartościom i wypaczyć ich znaczenie" – powiedział bp Miziński.

Przywołując ostatni dokument Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski (tekst TUTAJ) bp Miziński przypomniał, iż „edukacja i wychowanie, czyli kształtowanie postaw są w polskim systemie prawnym traktowane jako kompetencja rodziców, a rola szkoły w tym zakresie jest wyłącznie pomocnicza. Konstytucja gwarantuje rodzicom prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 48 ust. 1 i 53 ust. 1), a Prawo oświatowe jasno potwierdza, że szkoła wspomaga wychowawczą rolę rodziny (art. 1 pkt 2). (…) Konstytucja ustanawia ponadto zasadę, zgodnie z którą każdy może żądać ochrony dziecka przed demoralizacją (art. 72 ust. 1)".

Sekretarz generalny Episkopatu podkreślił, że rodzice, chcąc uchronić swe dzieci przed deprawacją, mogą składać specjalne oświadczenia w przedszkolach oraz innych placówkach wychowawczych, w których wyrażają swoja aprobatę bądź nie na udział ich dziecka w określonych zajęciach nieobowiązkowych.

Wezwał zgromadzonych do zaangażowania i przeciwstawiania się narzucanym światopoglądom. „To my, wyznawcy Chrystusa mamy zajmować jednoznaczne stanowisko w ważnych kwestiach tego świata, mamy być tu na ziemi zaczynem, a nie bezwolną masą bezkrytycznie przyjmującą ideową papkę wpajaną nam przez środowiska starające się kreować współczesną rzeczywistość. Nie możemy godzić się na paradoksy moralne, wypływające z subiektywnych ocen i ludzkiej słabości. Do tego zobowiązuje nas nasza wiara" – zaznaczył bp Miziński.

Więcej: www.ekai.pl

Abp Wojda do rodzin: rodzina silna Bogiem jest rodziną silną człowieczeństwem

„Rodzina silna Bogiem jest rodziną silną człowieczeństwem, silną miłością, silną wzajemnym poszanowaniem. Rodzina ludzi wzajemnie obdarzających się miłością jest rodziną szczęśliwą i uszczęśliwiającą innych. Takiej rodziny potrzebują dzieci i nasze polskie społeczeństwo, takiej rodziny potrzebuje Kościół i nasz naród!" – mówił w homilii podczas Mszy św. na zakończenie 35 Archidiecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Rodzin do Krypna abp Tadeusz Wojda.

W homilii metropolita podkreślał, że pielgrzymka rodzin jest wymownym świadectwem wiary, pielęgnowanej w rodzinach i przekazywanej dzieciom – jest budującym przykładem wychowania dzieci w klimacie wiary i pobożności.

„Dzisiaj daliście świadectwo swoim dzieciom, pokazaliście że wiara jest dla was czymś ważnym, że Matka Boża jest Matką, ku której trzeba pielgrzymować, przed którą warto się zwierzyć ze swoich spraw i Jej zawierzyć swoje życie. Taki gest odciska w sercu i na duszy dzieci znamię czegoś wielkiego, poczucie że jest ktoś jeszcze większy od rodziców. To właśnie dzięki takim gestom i postawom, dzieci zaczynają rozumieć i pojmować, że życie nie jest tylko sumą codziennych spraw, zajęć i obowiązków, lecz ma jeszcze inny wymiar – duchowy, że ma odniesienie do Boga" – mówił.

Abp Wojda zaznaczał, że Maryja oczekuje od rodziców świadectwa wiary, zarówno względem dzieci, jak i względem społeczeństwa, w którym tak bardzo potrzeba dziś rodzin silnych wiarą i silnych Bogiem. Ona, Niebieska Matka Pocieszenia, pomaga budować harmonię życia małżeńskiego i rodzinnego na wartościach Bożych i ewangelicznych. „Dzisiaj świat podsuwa nam różne propozycje małżeństwa i rodziny, łatwiejsze i przyjemniejsze w realizacji, niż to co proponuje Bóg. Możemy wybierać, ale musimy mieć świadomość tego konsekwencji. Propozycje te, zamiast pokoju, wnoszą do gniazda rodzinnego zaburzenia, podziały i przemoc, zamiast radości i szczęścia – łzy i dramaty, zamiast poczucia wartości kobiecości i męskości – brak tożsamości i dramat bycia ni kobietą ni mężczyzną" – stwierdził.

Arcybiskup podkreślał, jak ważne jest środowisko rodziny dla każdego poczętego życia: „Bóg, przy współpracy małżonków, a więc kobiety i mężczyzny, a nie dwóch mężczyzn czy kobiet, stwarza nowe życie. Rodzice uczestniczą w tym pięknym i cudownym akcie stwórczym, którego owocem jest poczęcie i zrodzenie dziecka. (…) Tylko zdrowy i Boży klimat rodzinny pomoże dziecku rozwinąć się i dojrzeć, aby z czasem właściwe postrzegać życie i podejmować mądre wybory" – mówił, dodając, że jest to ważne dla odczytania życiowej misji, jaką Bóg nakreślił człowiekowi.

„Jeśli zatem rodzice go do tego nie wychowają, nie przygotują, jeśli go nie nauczą rozmawiać z Bogiem i odczytywać Jego woli, to jakże będzie on w stanie zrozumieć i zrealizować ten plan Boży wobec siebie?" – pytał.

Wskazywał, że rodzice nie mogą skąpić swoim dzieciom daru z siebie i daru swojej miłości. Zauważył, że dziś, bardziej niż kiedykolwiek, doświadczamy wielkiego dramatu rozpadu małżeństw i rodzin, a indywidualny egoizm okazuje się mocniejszy od miłości do własnych dzieci. „Nikt nie jest w stanie przeniknąć do świadomości dziecka,

które doświadczyło rozwodu rodziców i wczuć się w jego wielkie cierpienie. To wielki dramat dziecka, któremu harmonijny, piękny i pełen radości świat rodzinny, nagle się wali"- zauważył.

„Krypniańska Maryja, jako kochająca Matka Pocieszenia, zna nasze troski, nasze problemy. Zna dobrze serce każdego z nas. Wie, że w tym sercu jest wiele dobra, szlachetnych pragnień, zatroskania o rodzinę, o współmałżonka, o dzieci, o ich dobre wychowanie. I właśnie dlatego chce nam pomóc" – mówił abp Wojda, zachęcając, aby zawierzyć Maryi – Matce Pocieszenia wszystkie rodzinne sprawy, przeżywane trudności, by „odpocząć na chwilę w Jej macierzyńskim uścisku, zabrać Ją ze sobą do naszych rodzin i prosić, aby Ona roztoczyła nad nimi swoją opiekę".

7 września do krypniańskiego sanktuarium przybyło blisko 12 tys. pielgrzymów. Tegoroczna wędrówka do Krypna przebiegała pod hasłem zaczerpniętym z Ewangelii wg św. Jana „… ten Mnie miłuje" (J 14,21). Wraz z pielgrzymami z Białegostoku wędrował abp Tadeusz Wojda. Pielgrzymom w drodze towarzyszyło 54 kapłanów, 16 sióstr zakonnych oraz 10 alumnów I roku AWSD w Białymstoku. Najmłodszy pielgrzym miał 2 miesiące, najstarszy 84 lata.

Pielgrzymka do Krypna jest najliczniejszą pieszą pielgrzymką Archidiecezji Białostockiej. Pielgrzymują w niej całe rodziny, dzieci oraz młodzież, by podziękować za wakacyjny wypoczynek i zawierzyć nowy rok szkolny opiece Maryi.

Pani Edyta pielgrzymowała wraz czwórką dzieci. Szli, by podziękować za wszystkie łaski, którymi Pan Bóg obdarza całą ich rodzinę i prosić o dalsze: o zdrowie, o zgodę w rodzinie, o dobry nowy rok szkolny. „Wierzę, że Matka Boża nas tym wszystkim obdarzy" – mówiła. Pielgrzymują już od kilku lat. „W tym roku idę sama z dziećmi z racji na to, że mój mąż musiał wyjechać do pracy za granicę. Proszę Matkę Bożą, by nasza rodzina mogła jak najszybciej być znowu razem, bo rozstanie nie służy ani mnie, ani dzieciom" – dodaje.

Rodzice z trzymiesięczną córeczką pielgrzymują, by podziękować za dar jej życia i prosić o zdrowie dla niej. Renata pielgrzymuje do Krypna już szesnasty raz. Mówi, że „jak zwykle ma za co dziękować i o co prosić", a Krypno jest takim miejscem, gdzie Matce Bożej można zawierzyć wszystko.

Paulina i Jacek pielgrzymują razem po raz drugi, pierwszy jako małżeństwo. „Chcemy Matce Bożej zawierzyć nasze małżeństwo. Gdy patrzymy na rodziców z małymi dziećmi i na tych starszych małżonków, którzy mają za sobą długą wspólną drogę życia, umacnia się nasza wiara. Że z Panem Bogiem można zbudować szczęśliwą rodzinę i wytrwać w wierności, pomimo różnych przeciwności, które niesie życie" – mówią.

Doroczna wrześniowa piesza pielgrzymka do sanktuarium w Krypnie jest szczególną okazją dla dzieci, młodzieży i rodziców do zawierzenia nowego roku szkolnego opiece Maryi. Krypno jest również sanktuarium rolników. Na uroczystość odpustową Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, 8 września, przybywają tu rolnicy z terenu archidiecezji, aby modlić się, powierzać przez wstawiennictwo Maryi swój trud oraz poświęcić ziarno pod przyszły zasiew.

Uroczystości odpustowe poprzedziło tradycyjnie czterdziestogodzinne nabożeństwo i nowenna przed uroczystością Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

www.ekai.pl

Duchowa Adopcja okryta płaszczem Maryi

3. Pielgrzymka Duchowej Adopcji odbywa się w sobotę, 7 września na Jasnej Górze. Pielgrzymkę pod hasłem 'Okryci płaszczem Maryi' prowadzi o. Stanisław Jarosz, paulin, Krajowy Moderator Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego z nominacji Komisji Episkopatu Polski oraz animatorzy duchowej adopcji. Na pielgrzymkę zaproszeni byli szczególnie wszyscy obrońcy życia podejmujący w swoich parafiach modlitwę duchowej adopcji.

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego polega na indywidualnym modlitewnym zobowiązaniu podjętym w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Trwa 9 miesięcy. Osoba podejmująca modlitwę odmawia jedną dowolnie wybraną tajemnicę Różańca oraz modlitwę w intencji dziecka i jego rodziców. Można dołączyć dodatkowe postanowienia: czytanie Pisma Świętego, adorację Najświętszego Sakramentu, Komunię św., praktyki ascetyczne, a także konkretną pomoc osobom potrzebującym. Należy podejmować postanowienia realne, mając na uwadze indywidualne możliwości ich wypełnienia.

Centralnym punktem pielgrzymki była Msza św. sprawowana o godz. 11.00 w bazylice jasnogórskiej. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił **o. Waldemar Pastusiak**, kustosz Jasnej Góry.

„Chcemy dziękować Bogu za te cuda, które robi przez te 32 lata, kiedy idea Duchowej Adopcji wyszła, poszła w świat, uruchomiła potencjał wiary, miłości i dobra w ratowaniu życia nienarodzonych – mówił w powitaniu **o. Stanisław Jarosz**, organizator pielgrzymki, moderator Dzieła Modlitwy Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego na Jasnej Górze – Bardzo serdecznie pragnę powitać was tu wszystkich, siostry i bracia, którzy jesteście wojownikami Maryi przez modlitwę Różańca, tą codzienną modlitwę walcząc o życie nienarodzonych. Ta nasza trzecia pielgrzymka jest właśnie również dziękczynieniem za wielkie rzeczy, które Bóg czyni. Chcemy to prowadzenie Boże konkretyzować przez oddanie się Maryi, dlatego hasło pielgrzymki ‘Okryci płaszczem Maryi’. Niech to dziękczynienie popłynie z serc naszych”.

„Cieszymy się, że dzisiaj możemy znaleźć się u Tronu Jasnogórskiej Pani, aby tutaj pod płaszczem Jej matczynej opieki prosić dla nas wszystkich o potrzebne łaski i siły do tego, aby to Boże dzieło szło do przodu – mówił o. Waldemar Pastusiak – Nie jest to łatwe duszpasterstwo, wśród wielu różnych działów duszpasterstwa Duchowa Adopcja ciągle gdzieś spotyka się z różnego oporami, jakże współczesny człowiek jest mało dziś wrażliwy na ludzkie życie, na życie najcenniejsze. Stąd jeszcze raz witam was siostry i bracia, i dziękuje wam nie tylko za waszą obecność tu, u Tronu Jasnogórskiej Pani, ale chce podziękować za wasze zaangażowanie, za wasz trud i za wasze świadectwo”.
„Jesteśmy tutaj po to, aby powiedzieć, każde ludzkie życie ma prawo istnieć. I jest wiele różnych organizacji katolickich, które przypominają o tym świętym prawie, walczą na płaszczyźnie prawa cywilnego, na płaszczyźnie rządów naszej Ojczyzny i poza jej granicami. A my będąc tutaj w bazylice jasnogórskiej także walczymy, ale walczymy mieczem naszej modlitwy – podkreślał w homilii o. Waldemar Pastusiak – Mieczem w dłoni jest dla nas różaniec, który w pewien sposób symbolizuje miecz, jest rękojeść, jest ostrze – to przesuwane paciorki różańca świętego, proszące Boga przez wstawiennictwo Maryi, aby każde poczęte życie mogło być, by mogło istnieć, by każde dziecko mogło się narodzić, by każda matka i każdy ojciec z miłością odpowiedzieli na dar

nowego życia. Każdy z nas ma być świadkiem, przede wszystkim świadkiem Jezusa Chrystusa, bo to nasze działanie, musi być mocno zakorzenione w wierze w Jezusa Chytrusa, nie możemy być działaczami społecznymi, my jesteśmy członkami Kościoła Świętego. Nasze zaangażowanie w obronę ludzkiego życia wynika z naszej przynależności do Jezusa Chrystusa".

Na zakończenie Mszy św. podziękował **ks. Przemysław Drąg**, dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin przy KEP, mówił: „Chciałbym w szczególny sposób podziękować wam, drodzy bracia i siostry, to wasz wysiłek, wasza codzienna modlitwa i wasze świadectwo ratuje tyle istnień ludzkich, to wasza modlitwa, wasze życie codzienne złączone w sakramentalnym małżeństwie pomaga tylu dzieciom, o których nawet nie wiemy przyjść na świat, urodzić się, poznać miłość matki, poznać miłość ojca, bardzo serdecznie wam za to dziękuję. Składam staropolskie, ale bardzo szczere 'Bóg zapłać' za wasz wysiłek, za waszą modlitwę, za wasze poświęcenie, bądźcie apostołami tej modlitwy dzieła Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, a zagrożonego w swoim życiu, tam gdzie jesteście w swoich rodzinach, w swoich parafiach, w swoich miejscach pracy".

W programie pielgrzymki znalazły się również konferencje dotyczące poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi, Koronka do Miłosierdzia Bożego oraz uroczyste nabożeństwo nałożenia Płaszcza Matki Bożej z Guadalupe i ofiarowanie się Niepokalanemu Sercu Maryi.

Idea duchowej adopcji zrodziła się po objawieniach Matki Bożej w Fatimie. W Polsce dzieło zostało zainicjowane w 1987 roku przez świeckich skupionych w duszpasterstwie pod nazwą Straż Pokoleń działającym przy kościele pw. Ducha Świętego oo. Paulinów w Warszawie. Pierwszych przyrzeczeń Duchowej Adopcji dokonano 2 lutego 1987 roku. Wielki wkład w upowszechnianie dzieła mieli ojcowie paulini. W 1995 roku rozpoczął pracę Centralny Ośrodek Krzewienia Duchowej Adopcji na Jasnej Górze.

Inicjatywę Duchowej Adopcji popierają i zachęcają do włączenia się w nią również polscy biskupi. Podczas 377. Zebrania Konferencji Episkopatu Polski w październiku 2017 roku w Lublinie zdecydowali o ustanowieniu funkcji Krajowego Moderatora Dzieła Duchowej Adopcji. Został nim zaangażowany w dzieło od wielu lat paulin o. Stanisław Jarosz. Do modlitwy w intencji każdego życia ludzkiego biskupi zachęcili również w komunikacie z 382. Zebrania Plenarnego KEP, które obradowało w Warszawie od 12 do 14 marca 2019 roku. Poprosili wówczas o podjęcie dzieła duchowej adopcji w każdej parafii w Polsce. Biskupi poparli też wszystkie inicjatywy mające na celu ochronę życia ludzkiego.

www.jasnagora.com

Abp Gądecki: Szkoła miejscem rozwoju intelektualnego i duchowego

„Kończy się Wasza letnia, wakacyjna przygoda, a zaczyna rok przygody z nauką i szkołą. Kolejny rok szkolny niech będzie dla Was, drodzy uczniowie, wędrówką przez fascynujący świat ludzkiej myśli. Życzę Wam dobrych i twórczych spotkań z Waszymi nauczycielami, wychowawcami i katechetami oraz wspaniałych, trwałych przyjaźni ze szkolnymi koleżankami i kolegami" – powiedział abp Stanisław Gądecki, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Abp Gądecki przesłał życzenia wszystkim nauczycielom i uczniom na nowy, rozpoczynający się właśnie rok szkolny 2019/2020. Podkreślił, że szkoła powinna być nie tylko miejscem rozwoju intelektualnego, ale też duchowego. „To na rodzicach i wychowawcach spoczywa obowiązek nauczenia młodego pokolenia odróżniania dobra od zła oraz prawdy od kłamstwa" – podkreślił Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Dodał, że życzy dzieciom i młodzieży, by dzięki nauce, którą zdobywają w szkole, potrafili później realizować swoje najśmielsze marzenia.

Abp Stanisław Gądecki życzył nauczycielom i uczniom rozpoczynającym nowy rok szkolny, aby nieustannie prowadził ich Duch Święty. „Życzę Wam na Nowy Rok Szkolny Bożego błogosławieństwa i zapewniam o swojej pamięci i modlitwie" – powiedział.

www.episkopat.pl

Abp Marek Jędraszewski: Bóg współdziała we wszystkim z tymi, którzy go miłują

– Miłość, także małżeńska, musi być budowana na bezgranicznej miłości do Boga, który pomoże w chwilach trudnych. Bóg współdziała z tymi, którzy Go miłują – mówił metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski podczas XXVII Pielgrzymki Rodzin do Kalwarii Zebrzydowskiej. Mszę św. koncelebrowali biskupi: Jan Zając, Jan Szkodoń, Janusz Mastalski a w uroczystości wziął udział m.in. Prezydent RP Andrzej Duda i ok. 100 tysięcy wiernych.

Na początku Mszy św. głos zabrał kustosz kalwaryjskiego sanktuarium o. Konrad Cholewa OFM, który życzył zebranym, by zawsze towarzyszył im Chrystusowy pokój i nadzieja. Stwierdził, że Jezus pragnie zapukać do drzwi domów i serc. Powitał metropolitę krakowskiego abpa Marka Jędraszewskiego. – Ekscelencjo, wiemy jak wielką wartością dla ciebie jest każda ludzka rodzina. Wiemy, jak głęboko w twoim sercu leży troska o człowieka i jego godność. Dlatego właśnie w tej rodzinnej wspólnocie na Kalwarii zostanie wypowiedziana nasza wdzięczność za twoją troskę o rodzinę. Dziękujemy, że jako pasterz stajesz po stronie owiec – powiedział. Wyraził swą radość z licznej obecności rodzin, duchownych, osób życia konsekrowanego, a także przedstawicieli władz świeckich.

W homilii arcybiskup nawiązał do słów św. Pawła „Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra". Stwierdził, że Bóg wyraził swą miłość do człowieka oddając Swego Syna. Ci, którzy przyjęli prawdę o Chrystusie, odpowiadają Bogu swoją miłością i doświadczają Jego wsparcia. Bóg jest fundamentem godności i poczucia osobistej wartości. Z tego wynika przesłanie wyrażone słowami św. Pawła „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?"

Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo dla miłości, zwłaszcza małżeńskiej i rodzinnej. Działał w życiu św. Joachima i św. Anny, a także Maryi i Józefa. Ewangelia przybliża niepokój Józefa, który w poczuciu odpowiedzialności chciał oddalić od siebie Maryję. Uczynił jednak tak jak powiedział mu anioł i wziął małżonkę do siebie. Metropolita stwierdził, że miłość małżeńska musi być budowana na bezgranicznej miłości do Boga.

Zauważył, że z rodzin tworzy się naród. Ewangelia św. Mateusza rozpoczyna się od rodowodu Jezusa, ponieważ dla Izraelitów bardzo ważne było pochodzenie i rodzina. Bóg stwarzając mężczyznę i kobietę na swój obraz i podobieństwo pobłogosławił im i przykazał, by zaludnili ziemię i czynili ją sobie poddaną. – Błogosławieństwo Boga spoczywa na kobiecie i mężczyźnie, jednoczących się w jedno ciało po to, by mieć własne potomstwo, a w konsekwencji budować naród i w tym rozwoju z pokolenia na pokolenie upatrywać nieomylnych znaków Bożego błogosławieństwa – powiedział arcybiskup.

Przyznał, że współczesna kultura kwestionuje te wartości, odrzucając Boga. Jego negacja sprawia, że człowiek pozostaje osamotniony. Opieranie się wyłącznie na rozumie doprowadziło do tragicznych wydarzeń II wojny światowej, gdy stworzono system zniszczenia drugiego człowieka. Dzisiaj pojawiają się nowe zagrożenia. – Stwierdzono, że istotą człowieka nie jest rozum, ale ciemne siły związane z seksem. Głosi się to dzisiaj w postaci ideologii gender i LGBT. Próbuje się to systematycznie wprowadzać w życie społeczeństw i narodów poprzez kartę WHO – wskazał metropolita. Powiedział, że usiłuje się odebrać dzieciom ich niewinność i tożsamość, a także zniszczyć naród, kwestionując jego historię i dziedzictwo.

Stwierdził, że wobec tego należy koniecznie powrócić do nauczana św. Jana Pawła II. Papież wielokrotnie podkreślał, że fundamentem życia człowieka jest Bóg, z którego wynika godność ludzka i nadzwyczajna rola małżeństwa i rodziny, a z tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie wyrasta trwałość i wielkość narodów.

Metropolita przywołał słowa kard. Josepha Ratzingera, który stwierdził, że dla Jana Pawła II Bóg jest fundamentem życia, a jego wiara znalazła swój wyraz w słowach „Nie lękajcie się ! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!". Krytycy religijni w przeszłości uważali, że wiara wynikła ze strachu. Dziś sytuacja jest odwrotna: eliminacja Boga zrodziła lęk. Ludzie, który odrzucili Boga boją się, że On może istnieć, są przerażeni możliwościami, które noszą w sobie, obawiają się mrocznego świata. Jan Paweł II zdawał sobie sprawę z tych obaw i dlatego wzywał, by otworzyć się na Chrystusa.

W pierwszej programowej encyklice „Redemptor hominis" Ojciec Święty mówił, że człowiek nie może żyć i poznać siebie bez Miłości. Tylko dzięki Chrystusowi ludzie odkrywają swą osobową godność. W adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio" tłumaczył, że przez chrzest mężczyzna i kobieta zostają włączeni w przymierze Chrystusa z Kościołem. Z racji tego miłość małżeńska, włączona w miłość Chrystusa jest wsparta Jego mocą zbawczą. Na mocy sakramentalnego charakteru małżeństwa związek kobiety i mężczyzny staje się nierozerwalny. Małżonkowie są dla siebie i swych dzieci świadkami zbawienia.

Jan Paweł II mówił, że nie sposób poznać człowieka inaczej jak tylko poprzez wspólnotę, którą jest naród. Podkreślił, że narodu polskiego nie można zrozumieć bez Chrystusa. – Nie sposób zrozumieć tego narodu,

który miał przeszłość tak wspaniałą, ale zarazem tak straszliwie trudną – bez Chrystusa. (…) Nie sposób zrozumieć dziejów Polski od Stanisława na Skałce do Maksymiliana Kolbe w Oświęcimiu, jeśli się nie przyłoży do nich tego jeszcze jednego i tego podstawowego kryterium, któremu na imię Jezus Chrystus" – powiedział 2 czerwca 1979 roku na Placu Zwycięstwa w Warszawie.

Metropolita stwierdził, że pielgrzymi przybywają do Matki Bożej by przedstawić Jej wszystkie ważne sprawy, także związane z małżeństwem i rodzinami i prosić o to, by stawali się dla innych znakiem nadziei. – Przynosimy jej także dzisiaj sprawy naszego narodu. Ten polski naród budował się przez tysiąclecia na trwałości małżeństw i rodzin (…). Przychodzimy mając świadomość, że jest Matką Kościoła i Królową Polski, naszego narodu. Jest Królową, która ze swej duchowej stolicy, z Jasnej Góry mówi te same słowa od wieków: „Czyńcie wszystko, cokolwiek powie Wam mój syn – powiedział metropolita i stwierdził, że należy modlić się o doświadczenie współdziałania z Bogiem w życiu.

Na zakończenie Mszy św. ks. Paweł Gałuszka wyraził wdzięczność Bogu za dar kolejnej pielgrzymki rodzin do Kalwarii Zebrzydowskiej. Podziękował arcybiskupowi za pasterską obecność, słowo i modlitwę, wszystkim biskupom, duchownym, siostrom zakonnym, przedstawicielom władz świeckich i pielgrzymom. W ostatnich słowach ogłosił powołanie przez abpa Marka Jędraszewskiego fundacji towarzyszenia rodzinie, która będzie wspierała w posłudze duszpasterstwo rodzin.

Przed udzieleniem błogosławieństwa metropolita krakowski przypomniał, że Bóg współdziała ze swoimi wiernymi. Podał przykład pogody, która według wszelkich prognoz miała być deszczowa i pochmurna. – Pan Bóg dał nam ten uśmiech z nieba za przyczyną swej Matki – stwierdził. Podziękował pielgrzymom za to, że chcą w swoim życiu współdziałać z Bogiem. Poprosił, by miłość do Boga przekazywać swym bliskim i całemu narodowi. – Jeśli nie zabraknie miłujących Boga, to nie zabraknie dobrej przyszłości dla nas wszystkich – zakończył.

Pielgrzymka Rodzin do Kalwarii Zebrzydowskiej organizowana jest przez Wydział Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej w Krakowie. W tym roku odbywała się pod hasłem zaczerpniętym z „Listu do rodzin" św. Jana Pawła II: „Oblubieniec jest z wami".

FOTORELACJA

VIDEORELACJA

www.diecezja.pl

SONDAŻ. Polacy za jedno z największych zagrożeń dla Polski uważają ruchy LGBT

Według sondażu IPSOS dla OKO.press dot. największych zagrożeń dla Polski w XXI wieku – Polacy za największe zagrożenie uważają kryzys klimatyczny, a na drugim miejscu plasuje się zagrożenie ze strony ideologii gender i ruchów LGBT.

Zgodnie z sondażem, 38 proc. Polaków za największe zagrożenie dla Polski w XXI wieku uważa kryzys klimatyczny. Drugim najpoważniejszym zagrożeniem według Polaków jest ideologia gender i działalność ruchów LBGT. Na trzecim miejscu znalazły się ex aequo zagrożenia zatytułowane: „służba zdrowia", „wyjście Polski z UE" oraz „nasilenie ruchów nacjonalistycznych" (po 19 proc.). Dalsze miejsca zajęły takie zagrożenia jak: kryzys demograficzny (17 proc.), zaostrzający się konflikt polityczny (16 proc.), zagrożenie ze strony Rosji (15 proc.) i kryzys ekonomiczny (14 proc.).

Co ciekawe, mężczyźni w wieku 18-39 lat za największe zagrożenie dla Polski uważają ideologię gender i ruchy LGBT (31 proc.). Natomiast dla kobiet w wieku 18-39 lat zagrożenie ze strony LGBT jest znacznie mniejsze niż to spowodowane kryzysem klimatycznym (18 proc. do 38 proc.).

www.niedziela.pl

Środowiska LGBT organizują marsz "Dla życia i rodziny"

Powszechnie wiadomo, że ideologia LGBT uderza w tradycyjne wartości, na których zbudowane jest polskie społeczeństwo, dlatego wykorzystanie nazwy kojarzonej z ogólnopolskim Marszem dla Życia i Rodzin jest skandaliczne – napisała posłanka PiS Anna Sobecka w przesłanym KAI liście otwartym, odnosząc się do III Marszu Równości, który przejdzie 21 września ulicami Torunia pod hasłem "Dla życia i rodziny".

Uczestnictwo w Marszu dla Życia i Rodziny jest – pisze Anna Sobecka – manifestacją przywiązania do wartości katolickich, gdzie małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny, a życie podlega ochronie od poczęcia do naturalnej śmierci. Hasło zapowiadanego w Toruniu marszu środowisk LGBT jej zdaniem w skandaliczny sposób wykorzystuje podobieństwo do nazwy Marsz dla Życia i Rodziny.

"Powoływanie się przez środowiska LGBT na troskę o życie i rodzinę jest co najmniej kuriozalne, bowiem są oni równolegle żarliwymi zwolennikami aborcji i eutanazji. To mylenie pojęć jest celowe i w konsekwencji prowadzi do redefinicji małżeństwa i rodziny, na co nie może być przyzwolenia społecznego" – napisała posłanka PiS.

W swoim liście otwartym parlamentarzystka tłumaczy, że "Z promotorami ideologii LGBT zaczniemy wygrywać dopiero wówczas, kiedy przywrócimy słowom ich właściwe znaczenie. Dlatego przemarsz uczestników Marszu Równości, pod hasłem „Dla życia i rodziny" odbieram jako celowy zabieg, jawną manipulację i prowokację, którym się sprzeciwiam".

www.ekai.pl

List posłanki Anny Sobeckiej przeciwko akcji LGBT

Powszechnie wiadomo, że ideologia LGBT uderza w tradycyjne wartości, na których zbudowane jest polskie społeczeństwo, dlatego wykorzystanie nazwy kojarzonej z ogólnopolskim Marszem dla Życia i Rodzin jest skandaliczne – napisała posłanka PiS Anna Sobecka w przesłanym KAI liście otwartym, odnosząc się do III Marszu Równości, który przejdzie 21 września ulicami Torunia pod hasłem "Dla życia i rodziny".

Uczestnictwo w Marszu dla Życia i Rodziny jest – pisze Anna Sobecka – manifestacją przywiązania do wartości katolickich, gdzie małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny, a życie podlega ochronie od poczęcia do naturalnej śmierci. Hasło zapowiadanego w Toruniu marszu środowisk LGBT jej zdaniem w skandaliczny sposób wykorzystuje podobieństwo do nazwy Marsz dla Życia i Rodziny.

"Powoływanie się przez środowiska LGBT na troskę o życie i rodzinę jest co najmniej kuriozalne, bowiem są oni równolegle żarliwymi zwolennikami aborcji i eutanazji. To mylenie pojęć jest celowe i w konsekwencji prowadzi do redefinicji małżeństwa i rodziny, na co nie może być przyzwolenia społecznego" – napisała posłanka PiS.

W swoim liście otwartym parlamentarzystka tłumaczy, że "Z promotorami ideologii LGBT zaczniemy wygrywać dopiero wówczas, kiedy przywrócimy słowom ich właściwe znaczenie. Dlatego przemarsz uczestników Marszu Równości, pod hasłem „Dla życia i rodziny" odbieram jako celowy zabieg, jawną manipulację i prowokację, którym się sprzeciwiam".

www.niedziela.pl

Samorządowa Karta Praw Rodzin – sposób na ochronę przed deprawacją dzieci?

Organizacje prorodzinne zachęcają do przyjęcia Samorządowej Karty Praw Rodzin – dokumentu, który ma uchronić małoletnich przed deprawacją w placówkach oświatowych. SKPR stanowi na poziomie lokalnym gwarancję prawnej ochrony uniwersalnych wartości, na których opiera się Konstytucja RP. Karta zobowiązuje samorządy, by nie finansowały z pieniędzy publicznych organizacji, których działalność uderza w rodzinę i małżeństwo. – Jako katolicy mamy obowiązek dbać o naszą małą ojczyznę, nie tylko przez modlitwę, ale przez konkretne działania na polu samorządowym – podkreślił ks. Przemysław Drąg, dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin, zachęcając do poparcia inicjatywy.

Samorządowa Karta Praw Rodzin została przygotowana przez największe polskie organizacje działające na rzecz rodziny (m.in. Instytut Ordo Iuris, Centrum Życia i Rodziny, CitizenGo Polska, Fundacja Mamy i Taty, Instytut Ona i On, Ruch 4 Marca, Stowarzyszenie Pedagogów Natan).

– Karta jest przeznaczona dla wszystkich, dla których wartości rodzinne są bliskie, niezależnie od opcji politycznej. Mamy przykłady, gdzie przedstawiciele opcji politycznych stojących do siebie w opozycji głosują jednakowo, zatwierdzając naszą Kartę w swoim regionie – tłumaczy Paweł Kwaśniak, koordynator projektu.

Dokument dostępny jest w trzech wariantach – dla gmin, powiatów i województw. Póki co został przyjęty przez 13 samorządów z miejscowości: Łowicz, Biała Podlaska, Przysucha, Radzyń Podlaski, Łańcut, Rawa Mazowiecka, Przasnysz, Wieluń oraz przez powiat opoczyński. Kilkadziesiąt innych samorządów pracuje nad przyjęciem projektu.

Karta ma pozytywny przekaz, jest napisana wyważonym językiem i daje konkretne pomysły jak na poziomie samorządowym chronić rodziny, afirmować je i budować kulturę prorodzinną – podkreśla koordynator projektu.

Karta zapewnia możliwość weryfikacji organizacji zewnętrznych działających na terenie szkoły oraz materiałów używanych podczas prowadzonych przez nie zajęć. Dzięki temu rodzice będą mogli decydować o uczestnictwie swoich dzieci w kontrowersyjnych zajęciach.

Dokument zobowiązuje samorząd do publicznego udostępnienia informacji o współpracy z organizacjami pozarządowymi, podając je w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy.

– Samorząd zobowiązuje się do pilnowania, jakie organizacje wkraczają do polskich szkół oraz zadbania, aby ta informacja docierała do rodziców w skuteczny sposób. Takie dane mają być również publikowane na stronach internetowych szkół, aby ułatwić rodzicom wybór odpowiedniej placówki – dodaje Kwaśniak.

Samorządy respektujące SKPR powinny dbać o wzmocnienie rodziny i małżeństwa, wykluczyć finansowanie projektów, które godzą w te wartości, a także wspierać rodziny, szczególnie te wielodzietne.

Jednym z postulatów Karty jest także promocja dobrych praktyk dotyczących „praw rodzin w biznesie", m.in. poprzez certyfikacje przedsiębiorców, którzy przyjęli rozwiązania sprzyjające rodzinie (np. poprzez zniżki i udogodnienia dla rodzin z dziećmi czy program dobrych praktyk wobec pracowników będących rodzicami).

Kolejnym aspektem zawartym w Karcie jest propozycja wprowadzenia rozwiązań umożliwiających rodzicom wybór pomiędzy formami opieki nad najmłodszymi dziećmi.

W dokumencie zawarta jest również propozycja powołania Rzecznika Praw Rodziny oraz stworzenie samorządowego systemu zgłaszania naruszeń praw rodziny. Rzecznik powinien monitorować przestrzeganie praw rodziny w placówkach oświatowych i interweniować w przypadku ich łamania. – Może być to jeden z urzędników, a nawet zaufany wolontariusz. Jeden ze starostów ma pomysł, aby funkcję tę pełniło lokalne koło Związku Dużych Rodzin Trzy Plus, albo osoba przez nie wskazana – tłumaczy Paweł Kwaśniak.

SKPR gwarantuje tworzenie prawa przyjaznego rodzinie – proponuje by przygotowanie każdego aktu prawa miejscowego poprzedzić doprecyzowaniem, czy wpłynie ono na sytuację rodzin i zakres ich praw.

Jak podkreśla dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin ks. Przemysław Drąg, karta została przedstawiona biskupom m.in. podczas spotkania biskupów diecezjalnych na Jasnej Górze i spotkała się z aprobatą duchownych.

– Jako katolicy mamy obowiązek dbać o nasza małą ojczyznę, nie tylko przez modlitwę, ale przez konkretne działania na polu samorządowym. Księża powinni wzywać parafian by promowali wartości rodzinne, które są zapisane w sercach wielu ludzi, nie tylko wierzących – stwierdził dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin.

Zdaniem duchownego, inicjatywa Ordo Iuris stwarza perspektywę na lepszą przyszłość. – Wielu młodych ludzi zgłasza się do parafii z chęcią działania. Chcą coś zrobić, by zmienić świat na lepsze dla budowania lepszych relacji rodzinnych, ale i gospodarczych, tak by przekazywać swoje wartości dzieciom. Myślę, że promocja Karty może się przyczynić do budowania społeczeństwa obywatelskiego – podsumowuje ks. Drąg.

Samorządowej Karcie Praw Rodzin poświęcona jest strona kartarodzin.pl, na której znaleźć można m.in. wszystkie wersje dokumentu.

www.ekai.pl

Warszawa: powstało biuro KEP ds. ochrony małoletnich

Warszawa: powstało biuro KEP ds. ochrony małoletnich W Warszawie, w budynku Sekretariatu Konferencji Episko-patu Polski, od dziś działa Biuro Delegata ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży. Pełniący obowiązki kierownika ks. Piotr Studnicki informuje, że będzie ono wsparciem i zapleczem dla pracy Delegata – Prymasa Polski, abp. Wojciecha Polaka. Biuro ma też służyć pomocą w wypracowywaniu systemowej odpowiedzi Kościoła w Polsce na problem wykorzystywania seksualnego małoletnich przez osoby duchowne.

Biuro zajmować się będzie również koordynacją programów prewencyjnych, które są obecnie wdrażane w życie we wszystkich polskich metropoliach i diecezjach we współpracy z Centrum Ochrony Dziecka kierowanym przez ks. Adama Żaka, jezuitę.

Przed nowo otwartym biurem stoi ogrom pracy – przyznał w rozmowie z KAI ks. Studnicki. Wyjaśnił, że np. znacznego dopracowania wymaga konkretna i kompleksowa pomoc osobom pokrzywdzonym.

www.vaticannews.va

Białostockie Okno Życia uratowało kolejne dziecko! Tym razem uchroniło Sabinkę

Do Okna Życia w Białymstoku trafił noworodek. To dziewczynka w wieku trzech tygodni. Ma na imię Sabina. Dziewczynka urodziła się nieco za wcześnie, ale jej stan zdrowia jest dobry. Jeżeli w ciągu sześciu tygodni nie zgłoszą się po nią biologiczni rodzice, sąd zdecyduje czy zostanie adoptowana czy też trafi do domu dziecka.

Białostockie Okno Życia znajduje się w budynku Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej nr. 1. Dziewczynka trafiła tu o godzinie 1:50 w nocy. Odpowiedni czujnik i alarm powiadomił wychowawcę placówki o otwarciu Okna Życia. Kiedy tam przyszedł, znalazł dziewczynkę w wiklinowej kołysce. Dziecko było zadbane i ładnie ubrane. Przy nim znajdowała się kartka z informacjami o noworodku – imię, waga, rodzaj przyjmowanego mleka oraz adnotacja, że jest wcześniakiem. Dziewczynkę zbadali lekarze i okazało się, że jest zdrowa. Dziecko znajduje się obecnie w Szpitalu Wojewódzkim w Białymstoku, gdzie ma zapewnioną odpowiednią opiekę.

Okno Życia w Białymstoku funkcjonuje już przeszło od dziesięciu lat. W ciągu dekady trafiło tu dwóch chłopców (w 2014 i 2016) oraz dziewczynka (teraz).

Okna Życia są obecne w wielu miastach Polski. Są to miejsca, gdzie rodzice mogą zostawić niechciane niemowlę. Miejsca takie stanowią dobre rozwiązanie dla kobiet, które nie chcą poprzez aborcję zabijać swoich nienarodzonych dzieci, ale chcą, by przyszły na świat i żyły w rodzinach.

Po oddaniu dziecka do Okna Życia biologiczni rodzice mają 6 tygodni na zmianę decyzji i odebranie dziecka ze szpitala. Jeżeli tego nie uczynią, sąd podejmuje decyzję w sprawie adopcji dziecka. Jest ona możliwa w przypadku zrzeczenia się praw rodzicielskich przez rodziców biologicznych.

www.pch24.pl

Opole: Hyacinthus Opoliensis 2019 dla Pani Krystyny Winiarskiej

W tym roku Nagroda Hyacinthus Opoliensis została wręczona Pani Krystynie Winiarskiej, osobie o wielkiej kulturze osobistej, która jest kochającym Kościół świadkiem wiary. Wciąż bardzo aktywnie służy całemu pokoleniu doradców rodzinnych.

Oddana duszpasterstwu rodzin, z którym związana jest od lat, przekonuje o wartości metod naturalnych nie tylko dla samego rodzicielstwa, ale życia w ogóle. Wśród licznych inicjatyw, które podejmowała warto wspomnieć powołany w województwie opolskim oddział Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny.

Była także współzałożycielem i przez wiele lat członkiem zarządu Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Opolskiej oraz Stowarzyszenia Rodzina Rodzinie.

Nagroda Hyacinthus Opoliensis została ustanowiona przez biskupa opolskiego Andrzeja Czaję w 2012 roku, w czterdziestą rocznicę ustanowienia Diecezji Opolskiej. Stanowi najwyższe wyróżnienie przyznawane osobom świeckim, które znacząco przyczyniły się dla rozwoju kulturowego i duchowego diecezji. Statuetka nawiązuje do św. Jacka – Hyacintha, urodzonego w Kamieniu Śląskim, patrona kościelnej Metropolii Górnośląskiej. Jej wręczeniu, którego dokonuje biskup opolski, towarzyszy najczęściej uroczysta liturgia i inne wydarzenia religijne i kulturalne.

W tym roku nagroda została wręczona pani Krystynie Winiarskiej po Eucharystii sprawowanej 8 września br. w kościele seminaryjno-akademickim pw. św. Jadwigi Śląskiej w Opolu.

www.opowiecie.info

Bydgoszcz: 20-lecie świetlicy prowadzonej przez Stowarzyszenie „Rodzina Miłości Ofiarnej"

„Gdyby tej świetlicy nie było, nasze dzieci siedziałyby zamknięte w czterech ścianach" – powiedziała mama niepełnosprawnej Kasi Teresa Wrzeszcz-Głowacka. W Bydgoszczy świętowano jubileusz 20-lecia Świetlicy Terapeutycznej prowadzonej przez Stowarzyszenie „Rodzina Miłości Ofiarnej".

Pomysłodawcami utworzenia placówki dla niepełnosprawnych byli ówczesny proboszcz parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Bydgoszczy ks. Kazimierz Małżeński CM oraz grupa rodziców, którzy widzieli potrzebę zapewnienia stałej i solidnej rehabilitacji swoim niepełnosprawnym dzieciom. Początkowo zajęcia były prowadzone w dwóch niewielkich pomieszczeniach – obecnie odbywają się w przestronnych salach udostępnionych nieodpłatnie przez parafię.

Wcześniej Świetlica działała w oparciu o pracę wolontariuszy, studentów, a potem absolwentów bydgoskiego uniwersytetu. Od roku 2005 jest wspierana przez dotacje otrzymywane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, dzięki czemu zatrudniono fachową kadrę, prowadzącą zajęcia z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną z różnymi dysfunkcjami psychoruchowymi.

Rewalidacja ruchowa i mentalna uczestników zajęć wpływa znacząco na ich sytuację – przede wszystkim zmienia jakość ich życia. Stała i regularna rehabilitacja przynosi efekty i pozwala utrzymać dobrą kondycję fizyczną. Wraz z rozwojem motoryki obserwowana jest poprawa percepcji – postrzegania świata.

Codzienne, systematyczne zajęcia dają możliwość spotkań w gronie kolegów, rozwijania relacji oraz poczucia przynależności do grupy. Poza zajęciami związanymi z rehabilitacją ruchową prowadzone są też takie, które stymulują rozwój intelektualny uczestników. Należą do nich zajęcia teatralne czy pantomimiczne, dzięki czemu uczestnicy mogli wystawić spektakle: „Księżniczka na ziarnku grochu", „Alicja w Krainie Czarów", a nawet operetkę „Księżniczka czardasza".

Obecnie realizowany jest kolejny projekt zlecony przez PFRON, który potrwa do 2022 roku. Uczestniczy w nim 21 osób w wieku od 20 do 60 lat. Zajęcia odbywają się codziennie (z przerwą w miesiącach wakacyjnych).

Wszystkie te działania są możliwe dzięki wsparciu Księży Misjonarzy z Parafii Zmartwychwstania Pańskiego, którzy ze zrozumieniem odnoszą się do potrzeb i problemów osób niepełnosprawnych. Należy też wspomnieć o darczyńcach indywidualnych i instytucjonalnych (m.in. Radzie Osiedla Leśnego i Bielaw czy Urzędzie Miasta), którzy w różnych formach wspierają działania Stowarzyszenia, dzięki czemu może ono realizować zadanie, do jakiego zostało powołane. – Jestem mamą niepełnosprawnej Kasi. Z tej perspektywy, na podstawie doświadczeń wielu rodziców dzieci z dużą niepełnosprawnością, możemy powiedzieć, że często jest to jedyne okno na świat – powiedziała Teresa Wrzeszcz-Głowacka, członek zarządu Stowarzyszenia.

www.ekai.pl

Jubileusz Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej

Radosna pieśń dziękczynienia z okazji 30.rocznicy powstania Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji płockiej – pierwszej tego typu organizacji w Polsce po 1989 r. – wypełniła 28 września 2019 r. Ośrodek *Leonianum* – *Piękne Życie* w Sikorzu k. Płocka.

W uroczystości, oprócz członków SRK i ich rodzin, wzięli udział m.in: biskup pomocniczy diecezji płockiej Mirosław Milewski, biskup senior diecezji łomżyńskiej Stanisław Stefanek, przedstawiciele polskiego parlamentu: pan senator RP Marek Martynowski i pani poseł RP Anna Cicholska – członek Parlamentarnego Zespołu Członków i Sympatyków Ruchu Światło-Życie, Akcji Katolickiej oraz Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Prezydent Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rodzin Katolickich Kazimierz Kapera, delegaci władz samorządowych oraz reprezentacje płockich instytucji i organizacji pozarządowych.

Uroczystej Eucharystii przewodniczył ksiądz biskup dr Mirosław Milewskim. Koncelebrowali m.in.: ks. bp dr Stanisław Stefanek – wieloletni przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski, ks. infułat prof. dr hab. Wojciech Góralski, ks. dr Wojciech Kućko – dyrektor Wydziału ds. Rodziny w Kurii Płockiej i obecny asystent diecezjalny SRKDP oraz byli asystenci stowarzyszenia.

„Nie zrażajcie się przeciwnościami. Idźcie pewnie do przodu. Odbudowujcie Jerozolimę, czyli Kościół. Nie rezygnujcie z pokazywania piękna, które emanuje z małżeństwa i rodziny. Miejcie pewność, że każde działanie na rzecz obrony życia, małżeństwa i rodziny przyniesie owoce dla Kościoła, państwa i społeczeństwa" – mówił bp Mirosław Milewski do uczestników Eucharystii.

Początki trzydziestoletniego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej biskup Mirosław porównał z historią proroka Zachariasza, który nakłaniając Izraelitów do odbudowy Jerozolimy powtarzał, że „warto działać, by tworzyć dobre dzieła, bo taka jest wola Boża".

Stowarzyszenie powstawało w trudnym okresie przemian ustrojowych. Rozpoczęło swoją działalność dzięki zaangażowaniu ówczesnego Biskupa Płockiego Zygmunta Kamińskiego, kapłanów, którzy „wzięli sprawy w swoje ręce" i „płockich pionierów promocji małżeństwa i rodziny". To oni „odczytali właściwie znaki czasu, byli jak prorok Zachariasz", mówił ks. biskup.

Dziękując członkom SRK za 30 lat pracy w diecezji, Ksiądz Biskup prosił, by nie zniechęcali się trudnościami i wyszli również ku małżeństwom, których życie „się nie udało, poplątało a nawet zburzyło", a także ku osobom samotnym. Zachęcał by byli ludźmi nowoczesnymi, bo przecież „nowoczesny jest zawsze Chrystus".

Mówiąc o przyszłości SRKDP i szukaniu nowych przestrzeni aktywności biskup Mirosław zaproponował konkretne zadanie dla płockiej organizacji rodzinnej. Przewodniczący jubileuszowej liturgii poprosił o zbiórkę pamiątek z papieskiej pielgrzymki do Płocka w 1991 r., w której SRKDP miało przecież znaczący udział. Ta zbiórka, w roku setnej rocznicy urodzin Jana Pawła II i dwudziestej rocznicy wizyty papieża Polaka w Płocku, miałaby zaowocować stworzeniem sali pamięci w płockim muzeum diecezjalnym. „Z wielką radością przyjmujemy zadanie, które nam ukazał i wskazał ksiądz biskup. Przyjmujemy je i już się zastanawiamy jak je zrealizować. To wielki kredyt zaufania dla naszej organizacji. Postaramy się nie zawieźć" – mówił bezpośrednio po zakończeniu uroczystości prezes SRKDP Witold Wybult.

Duchowa jedność uczestników Mszy św. stała się doskonałą płaszczyzną do wymiany myśli podczas zwiedzania wystawy „Samarytanie z Markowej" oraz w czasie konferencji zatytułowanej „Przyszłość przez rodzinę", zorganizowanej dzięki współpracy z Wydziałem Studiów nad Rodziną UKSW w Warszawie oraz Wydziałem ds. Rodziny Kurii Diecezjalnej Płockiej.

Na początku konferencji biskup Mirosław Milewski odczytał list z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. W liście tym, zebrani podczas uroczystości jubileuszowej usłyszeli: „Ojciec Święty włącza się w dziękczynną modlitwę za wszelkie dobro jakie na przestrzeni minionych lat zaistniało dzięki posłudze tegoż stowarzyszenia, które utworzone w Polsce jako pierwsze, wytyczyło cele i kierunki pracy dla podobnych zrzeszeń później powołanych w kraju. Dzięki ofiarnemu zaangażowaniu wiernych świeckich i pasterzy Kościoła, stowarzyszenie z zapałem podejmuje do dzisiaj posługę na rzecz małżeństwa i rodziny. Ojciec Święty życzy, by nadal jak w początkach działalności stowarzyszenia źródłem jego inwencji była Ewangelia Rodziny wyrastająca z nauczania św. Jana Pawła II. Zachęcam członków tej wspólnoty by z odwagą nieśli sztandar stowarzyszenia, który został poświęcony przez papieża z Rodu Polaków podczas jego wizyty w Płocku w1991 r. i świadczyli o pięknie miłości przeżywanej w rodzinach, która jest radością Kościoła. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich i tych, którzy je stanowią Jego Świątobliwość zawierza Bogu w modlitwie. Z okazji obchodzonej rocznicy z serca udziela wszystkim apostolskiego błogosławieństwa, które przekazuje na ręce księdza biskupa".

List z Kancelarii Prezydenta RP odczytał senator RP – Marek Martynowski, w którym słowa w imieniu Pana Prezydenta RP Andrzeja Dudy do jubilatów skierował Sekretarz Stanu Paweł Mucha. W liście tym czytamy: „Jest mi szczególnie miło zwracać się do środowiska, które było – w pierwszych latach odradzania się Polski po komunizmie – inicjatorem i pionierem w dziedzinie tworzenia organizacji stawiających sobie za cel prace na rzecz małżeństw i rodzin. Okazaliście się Państwo szczególnie wrażliwi i świadomi zagrożeń, które mogą towarzyszyć wszystkim pozytywnym aspektom odzyskania wolności. […] Stowarzyszenie jest jedną z tych organizacji, które zawsze przypominały, że fundamentem naprawdę nowoczesnego, europejskiego państwa, może być tylko rodzina. Istotne, że zaangażowanie środowisk, które podzielają wartości bliskie Stowarzyszeniu Rodzin

Katolickich Diecezji Płockiej wydaje się coraz silniej oddziaływać na decyzje podejmowane przez rządzących. Poczynając od nazwy ministerstwa właściwego w sprawach rodziny, poprzez realizowane w ostatnim czasie programy społeczne zauważalne staje się docenienie tej najdoskonalszej wspólnoty, jaką formułują kochający się ludzie

Pierwszym prelegentem konferencji był ks. bp Stanisław Stefanek, który powiedział: „Rodzina jest rzeczywistością sakramentalną, chrystusową i trwałą, którą małżonkowie wybierają, ale jej nie ustanawiają". Główną rolą SRK, które ma „wprawę interdyscyplinarnych kontaktów w ramach wspólnot parafialnych" jest doprowadzenie do spotkania państwa i Kościoła na płaszczyźnie relacji społecznych i politycznych, by odnaleźć wspólną przestrzeń i przejść „z przestrzeni doczesnej – ograniczonej, w wieczność Boga". SRK powinno czynić wszystko, by „sprowadzić Pana Boga do rodzin i Jezusa Chrystusa do sakramentu", by we współpracy państwa z Kościołem „ratować autorytet władz państwowych".

„Spośród wielu dróg, rodzina jest drogą pierwszą i z wielu powodów najważniejszą". Tym cytatem zaczerpniętym ze słów Jana Pawła II rozpoczął swoje wystąpienie p. Ireneusz Maj, który odczytał wykład Rzecznika Praw Dziecka Mikołaja Pawlaka z racji na jego nieobecności na jubileuszu SRK z przyczyn obiektywnych. Prelekcja ministra Pawlaka, była podkreśleniem istoty rodziny, jej roli w budowaniu własnej tożsamości, urzeczywistnianiu marzeń, realizacji powołania i dojrzewaniu we własnym człowieczeństwie. „Bez rodziny człowiek staje się samotną wyspą, odciętą od źródła wartości i wzajemnej miłości" – napisał Rzecznik. Wskazał też na rolę wzajemnego zaufania i zawierzenia, jako fundamentu wychowania dzieci. Określił rolę państwa i rodziców w wychowaniu dzieci. Wyraził sprzeciw wobec Deklaracji LGTB+ w Warszawie i ankiecie na temat życia seksualnego dzieci w Szczecinie. Podkreślił prawa rodziców i ich odpowiedzialność za wychowanie oraz rozwój dziecka, w tym ochronę tożsamości narodowej, kultury i języka. Stowarzyszeniu podziękował za promocję życia i obronę wartości rodziny, pochwalał inicjatywę Samorządowych Kart Rodzin.

Ostatni z prelegentów, ks. dr Wojciecha Kućko – asystent SRKDP i pracownik Wydziału Studiów nad Rodziną UKSW zaprezentował zebranym temat pt.: „Dusza i iPad. Rodzina wobec mediów społecznościowych". Skoncentrował się wokół trzech zagadnień: prawdy, dobra i piękna, za którymi tęskni człowiek, a których na próżno szukać w mediach. Zwrócił uwagę na zagrożenia płynące z mediów, na „agresję elektroniczną, brzydotę i przemoc", na władczość i manipulację, która zaburza nasze postrzeganie świata i samego siebie. „ iPad jest podobny do duszy" – powtórzył ksiądz doktor za współczesnym włoskim filozofem Maurizio Ferrarisa „też zapisuje nasze poglądy na świat, naszą tożsamość". Trzeba zatem mądrze korzystać z mediów, nie zatracać siebie w wirtualnym świecie i wracać do realnego świata, wszak „stajemy się tym, co posiadamy".

Ważnym głosem w dyskusji nad usłyszanymi zagadnieniami było wystąpienie księdza biskupa Milewskiego. Uwypuklił on potrzebę współpracy państwa i Kościoła oraz wagę odpowiedzialnego korzystania z mediów społecznościowych i prawa wyborczego, by wspierać kandydatów, opowiadających się za wartościami i rodziną, zdolną uchronić swoje dzieci przed fałszywymi ideologiami i wczesną edukacją seksualną.

Znakomitą puentą było dopowiedzenie ks. Biskupa Stanisław Stefanka, który propagatorów „rozhuśtanych pomysłów na budowanie przyszłych społeczeństw" nazwał straceńcami, obrońców tradycyjnej rodziny natomiast „dziedzicami Bożej prawdy". Do nich, zdaniem biskupa Stefanka należy przyszłość, bo prawda zawsze zwycięża.

Kolejnym punktem były nagrody i wyróżnienia – widzialny znak wdzięczności za wierność powołaniu oraz służbę Bogu i ludziom. Najpiękniejsze z nich – statuetki „AMICUS FAMILIAE" – to znaczy Przyjaciel Rodziny otrzymali

obrońcy życia i rodziny: obecni na uroczystości księża biskupi, Rzecznik Praw Dziecka i Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka". Przyjęli je z rąk obecnego i byłych prezesów Trzydziestoletniej Jubilatki.

Prezesi Kół Parafialnych i ich członkowie otrzymali okolicznościowe dyplomy. Byli prezesi i asystenci diecezjalni SRKDP zostali nagrodzeni przez Marszałka Województwa Mazowieckiego dyplomami uznania. Przyjęliśmy je nie tylko jako wyraz szacunku dla indywidualnej pracy członków i uznanie dla całej wspólnoty, ale również jako wzmocnienie w pracy, by ludzie, do których Pan nas posyła mogli w nas rozpoznać uczniów Chrystusa i Jego świadków.

W tym kontekście niezwykle ważne stały się przemówienia zaproszonych gości i życzenia od innych wspólnot. Ks. inf. Marek Smogorzewski przypomniał genezę powstania Stowarzyszenia. Wyraził wdzięczność Kazimierzowi i Grażynie Cieślikom za założenie SRKDP oraz trud związany z powoływaniem nowych kół w diecezji płockiej. Podkreślił, że w tamtym trudnym czasie właściwie „odczytali powołanie do życia społecznego, umieli poderwać się i obronić to, czego bronić powinniśmy".

Prezydent Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rodzin Katolickich p. Kazimierz Kapera wyraził radość ze spotkania z wszystkimi prezesami SRKDP. Szczególne podziękowania przekazał pierwszemu prezesowi p. Kazimierzowi Cieślikowi za prace nad statutem organizacji i ważne inicjatywy Stowarzyszenia: Sejmową Komisję ds. Rodziny, udział w pracach Międzyresortowego Zespołu ds. Opracowania Polityki Prorodzinnej Państwa, powołanie wojewódzkich rad ds. rodziny.

Duchową i intelektualną ucztę dopełnił występ Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka" im. Druha Wacława Milke. Jesteśmy pewni, że bogactwo poetyckich słów i głębia treści przekazanych w śpiewie zespołu, połączone z ekspresją młodości obecnego prezesa i asystenta przyniosą trzydziestoletniemu już Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej nowy powiew ducha i dawkę pozytywnej energii.

Ostatni etap dziękczynienia to wspólny posiłek i tort. W dniu Jubileuszu nie był on zwykłym posileniem ciał. Stał się symbolem zjednoczenia wokół stołu, lekcją dzielenia się dobrem, uśmiechem i rozmową, potrzebną chwila wytchnienia przed dalszą drogą. Najwytrwalsi wyruszyli w nią tanecznym krokiem. Z Chrystusem i za Chrystusem, do tych, którzy w ludziach szukają obecności Boga.

Regina Ziarko-Podlaska

www.skrplock.pl

Abp Grzegorz Ryś zaprasza na V ogólnopolski Kongres Nowej Ewangelizacji

W dniach 24-27 października odbędzie się w Gnieźnie V Ogólnopolski Kongres Nowej Ewangelizacji. Tematem spotkania będzie rodzina – jej rola, znaczenie, kondycja i kryzysy, jakie współcześnie przeżywa. Kongres będzie przebiegał pod hasłem „Radość Miłości".

„Jeśli dzisiaj w Polsce pytać kogokolwiek o to, jaka wartość w jego życiu jest najważniejsza to, każdy odpowiada, że rodzina. We wszystkich badaniach socjologicznych przeprowadzanych wśród młodych i starszych ludzi padają deklarację, że właśnie rodzina jest najważniejsza. To znaczy, że rodzina może być takim miejscem spotkania człowieka z Kościołem – mówi abp Grzegorz Ryś. Ewangelia Rodziny jest niesłychanie ważną częścią jaką Kościół głosi. Ważne jest, abyśmy na tym kongresie pokazali Ewangelię Rodziny. To czego Pan Jezus i Kościół pozytywnie naucza o rodzinie" – dodaje przewodniczący Zespołu ds. Nowej Ewangelizacji przy KEP.

Do Gniezna przyjedzie m.in. kard. Kazimierz Nycz, abp Grzegorz Ryś, Charles Whitehead, pomysłodawca adresowanej do rodzin inicjatywy „Celebrate" oraz o. Ksawery Knotz, znany rekolekcjonista i duszpasterz rodzin. O wygłoszenie konferencji i udział w panelach dyskusyjnych poproszono duchownych i świeckich z Polski i zagranicy m.in.: prof. Kaję Kaźmierską z Uniwersytetu Łódzkiego, o. Fidalgo Antonio Gerardo CSsR, współautora książki „Amoris laetitia jako ewangelia miłości i droga do przebycia", bp. Wiesława Śmigla z Rady KEP ds. Rodziny oraz Marcina Zielińskiego, lidera Wspólnoty Uwielbienia „Głos Pana" ze Skierniewic.

Kongres rozpocznie się 24 października po południu w gnieźnieńskiej hali widowiskowo-sportowej GOSiR. Mszę św. inaugurującą spotkanie odprawi Prymas Polski abp Wojciech Polak. Kolejne dni kongresu upłyną pod znakiem prelekcji, paneli dyskusyjnych, warsztatów i modlitwy. W czasie konferencji i debat podjęty zostanie m.in. temat współczesnych wyzwań i zagrożeń dla rodziny, towarzyszenia parom niesakramentalnym w rozwoju wiary, a także chrześcijańskiej wizji małżeństwa i rodziny. Uczestnicy będą się również zastanawiać nad tym, co czyni małżeństwo szczęśliwym i po co Kościołowi rodzina? W czasie spotkania zaplanowano także rodzinny festyn ewangelizacyjny.

Do udziału w kongresie zaprasza też gospodarz miejsca Prymas Polski abp Wojciech Polak.

„Pragnę zaprosić do Gniezna wszystkich, którzy chcą pochylać się nad sprawą rodziny. Radość miłości jest przecież także radością Kościoła. Oczywiście jesteśmy świadomi, że rodziny przeżywają różne sytuacje, także sytuacje trudne i kryzysowe, dlatego chcemy objąć je wszystkie modlitwą, by tchnąć w nie Bożego ducha. Zapraszam więc wszystkich – rodziny, małżonków, wszystkich, którzy towarzyszą rodzinom i tych, którzy myślą o założeniu rodziny, abyśmy mogli razem w Gnieźnie te dni przeżyć" – abp Wojciech Polak.

„Celem działalności Zespołu do spraw Nowej Ewangelizacji przy KEP jest dawanie narzędzi, kształtowanie i formowanie współczesnych ewangelizatorów. Temu służą między innymi kongresy, jak ten zbliżający się Ogólnopolski Kongres Nowej Ewangelizacji, organizowany w Gnieźnie i poświęcony rodzinie. Służą temu też dwuletnie szkoły ewangelizatorów (OSE), kolejna jej edycja rusza jesienią w Porszewicach pod Łodzią oraz doroczne rekolekcje dla kapłanów i rekolekcje dla sióstr zakonnych. Wszystko po to, żeby dawać nowe narzędzia i wspólnie szukać takich metod przepowiadania, które docierać będą do współczesnego człowieka” – dodaje ks. Michał Olszewski SCJ rzecznik Zespół KEP ds. Nowej Ewangelizacji.

V Ogólnopolski Kongres Nowej Ewangelizacji organizują Zespół KEP ds. Nowej Ewangelizacji oraz archidiecezja gnieźnieńska.

Szczegóły i zapisy na stronie internetowej RADOSCMILOSCI.ORG

www.niedziela.pl

Marsz dla życia i rodziny, 6 października, Nowy Sącz

Odbędzie się 6 października w Nowym Sączu w połączeniu z procesją różańcową ulicami miasta.

Spotkanie rozpocznie się Mszą św. o godz. 14 w sądeckiej bazylice św. Małgorzaty. Eucharystii będzie przewodniczył bp Andrzej Jeż. Po Mszy św. uczestnicy modlitwy wezmą udział w Diecezjalnym Marszu dla Życia i Rodziny. Przejdą ulicami miasta do sanktuarium św. Rity.

W tym roku Marsz zbiega się z sądecką procesją różańcową ulicami miasta, która odbywa się w pierwszą niedzielę października. Po zakończeniu Marszu organizatorzy zapraszają na piknik rodzinny przy sanktuarium św. Rity.

Na Marsz zaprasza wszystkich diecezjan biskup tarnowski Andrzej Jeż w specjalnym komunikacie.

– Serdecznie zapraszam was, aby poprzez swój liczny udział w tym Marszu dać wyraz wierności prawdziwemu obrazowi małżeństwa i rodziny, zgodnemu z Bożym zamysłem. Niech będzie to radosna afirmacja wartości ludzkiego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz piękna wspólnoty rodzinnej, w której swoje właściwe miejsce zajmuje Jezus Chrystus – pisze do diecezjan bp Jeż. www.tarnow.gosc.pl

Studium Przygotowania do Towarzyszenia Małżeństwom dla Duchownych

Zaproszenie *ks. dr Krzysztofa Wolskiego,* Koordynatora Studium:

Drodzy Kapłani i Duszpasterze Rodzin!

Chcielibyśmy zainteresować Was nową inicjatywą Instytutu Studiów nad Rodziną im. Abpa Kazimierza Majdańskiego w Łomiankach i zaprosić do podjęcia i współtworzenia **Studium Przygotowania do Towarzyszenia Małżeństwom dla Duchownych pod patronatem Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin.**

Studium adresowane jest do wszystkich już zaangażowanych duszpasterzy lub pragnących się zaangażować w duszpasterstwo rodzin i wielowymiarowe towarzyszenie małżonkom w oparciu o interdyscyplinarną wiedzę z nauk o rodzinie.

Pragniemy podjąć to zadanie zgodnie z zaproszeniem Ojca Świętego Franciszka (por. AL 52) i według stale aktualnych wskazań św. Jana Pawła II oraz korzystając z doświadczeń współczesnych apostołów rodziny (wśród nich ks. abpa Kazimierza Majdańskiego, który powołał w Łomiankach ośrodek naukowo-duszpasterski służący głoszeniu całej prawdy o Bożym zamyśle wobec małżeństwa i rodziny).

Podstawowy moduł Studium będzie obejmował 120 godzin. W realizacji programu Studium, łączącego elementy formacyjne, studyjne oraz warsztatowe przewodnikami będą doświadczeni specjaliści w zakresie nauk o rodzinie.

Zajęcia będą odbywały się w Instytucie Studiów nad Rodziną im. Abpa Kazimierza Majdańskiego w Łomiankach k/Warszawy, raz w miesiącu w środy i czwartki. Jeśli zgłosi się odpowiednia liczba osób to przewidujemy następujące terminy zajęć: *23-24 października 2019*, 13-14 listopada 2019, 4-5 grudnia 2019, 22-23 stycznia 2020, 19-20 lutego 2020, 11-12 marca 2020 oraz ew. *22-23 kwietnia 2020.*

Zajęcia rozpoczynałyby się o godz. 9.00., a kończyły o godz. 18.00. Przed rozpoczęciem zajęć o godz. 8.00 będzie możliwość koncelebrowanej Mszy Świętej. Przewidywany koszt uczestnictwa w Studium dla osób duchownych wynosi 900 zł.

Warunki rekrutacji:

Warunkiem przyjęcia do Studium jest złożenie w terminie **do 15 października 2019 r.** wypełnionego kwestionariusza zgłoszeniowego [kwestionariusz zgłoszeniowy_Studium dla duchownych_2019], wraz z pisemną zgodą przełożonego kościelnego.

Więcej: www.isnarakm.pl

Rozpoczęła się rekrutacja na drugą edycję Studium Praktycznego Przygotowania do Towarzyszenia Małżeństwom

Drodzy Przyjaciele Rodziny!

Rozpoczęła się rekrutacja na drugą edycję Studium Praktycznego Przygotowania do Towarzyszenia Małżeństwom pod patronatem Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin (załączamy kwestionariusz zgłoszeniowy).

ZAJĘCIA będą odbywały się w soboty i w niedziele w Instytucie Studiów nad Rodziną im. Abpa Kazimierza Majdańskiego w Łomiankach k/Warszawy, ul. K. K. Baczyńskiego 9 (dojazd środkami warszawskiej komunikacji miejskiej: z Metra Młociny autobus 150 lub 750 do przystanku „Lwowska" w Łomiankach) w następujących terminach: **19-20.10.2019, 16-17.11.2019, 7-8.12.2019, 18-19.01.2020, 15-16.02.2020, 14-15.03.2020.**

Tak jak w ubiegłym roku w soboty zajęcia będą odbywały się w godz. 9.00-19.30, zaś w niedzielę w godz. 8.15-16.40. *W soboty przed rozpoczęciem zajęć o godz. 8.00, zaś w niedziele w czasie przerwy między zajęciami o godz. 11.45 będzie możliwość udziału we Mszy Świętej.*

Program Studium jest dostępny na stronie https://isnarakm.pl/studia/program-studium/; natomiast szczegółowy plan zajęć pierwszego spotkania będzie dostępny od 15 października 2019 r.https://isnarakm.pl/strony/studia/plan-zajec/

OPŁATA za udział w Studium wynosi 600 zł od osoby (a w przypadku pary małżeńskiej 500 zł od osoby) i należy ją uiścić przed rozpoczęciem zajęć na konto Instytutu Studiów nad Rodziną:

nr 25 1090 1014 0000 0001 3446 9710 z dopiskiem „*imię i nazwisko-opłata za udział w Studium*".

W sytuacji konieczności rozłożenia opłaty na raty lub przedłużenia terminu jej uiszczenia prosimy o kontakt indywidualny.

NOCLEGI ORAZ WYŻYWIENIE należy zorganizować we własnym zakresie, przy czym dysponujemy kontaktem do Sióstr Niepokalanek w Łomiankach-Burakowie, które zadeklarowały gotowość udostępnienia miejsc noclegowych dla uczestników Studium (osoby zainteresowane prosimy o kontakt).

Jest także możliwość zamówienia ciepłego posiłku obiadowego, zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. Przewidywany koszt to ok. 12 zł. Chęć skorzystania z takiej możliwości należy zgłosić drogą mailową do czwartku poprzedzającego zjazd.

W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 783-950-657 lub mailowy isnarakm@gmail.com

Serdecznie pozdrawiam z nadzieją na spotkanie w Łomiankach

ks. dr Krzysztof Wolski, Koordynator Studium www.isnarakm.pl

Rusza nowa edycja Studium Duszpasterstwa Rodzin w Gdańsku Matemblewie

Zapraszamy już **od 5 października 2019 r.** na kolejną edycję spotkań w ramach Archidiecezjalnego Studium Duszpasterstwa Rodzin **w Gdańsku Matemblewie**. Warunkiem uczestnictwa w zajęciach Studium jest **obowiązkowa rozmowa kwalifikacyjna**, która odbywa się po uprzednim kontakcie telefonicznym **w miesiącu wrześniu b.r.** oraz wpłata na miejscu przy zapisie zaliczki w wysokości 100 zł/osoby. **Zajęcia odbywają się w wybrane soboty w godz. 9.00 – 15.00** w Gdańsku Matemblewie.

Program Studium będzie zbliżony do poprzedniego (patrz edycja 2017-2019). W chwili obecnej trwają jeszcze uzgodnienia z wykładowcami, więc nie podajemy szczegółów. Terminy 24 zjazdów: 5.10.2019, 19.10.2019, 16.11.2019, 30.11.2019, 14.12.2019, 11.01.2020, 25.01.2020, 8.02.2020, 22.02.2020, 7.03.2020, 21.03.2020, 4.04.2020, 18.04.2020, 9.05.2020, 23.05.2020, 6.06.2020, 20.06.2020, 3.10.2020, 17.10.2020, 14.11.2020, 28.11.2020, 12.12.2020, 9.01.2021, 23.01.2021. Odpłatność za Studium: opłata jednorazowa 500 zł/całość osoby lub 700 zł/całość od małżeństwa; opłata rozłożona w czasie 3 x 200 zł/osoby (płatne na początku każdego semestru) lub 3 x 300 zł/od małżeństwa (płatne na początku każdego semestru). **Informacji udziela i zapisy prowadzi: Anna Mrozowicz** – diecezjalna doradczyni życia rodzinnego **tel. 508 350 903**

>>> PLAKAT <<<

>>> ULOTKA <<<

Celem tych spotkań jest podnoszenie kwalifikacji w zakresie nauk o małżeństwie i rodzinie. Przygotowujemy świeckich kandydatów do pracy w Duszpasterstwie Rodzin Archidiecezji Gdańskiej, a także troszczymy się o permanentną formację prorodzinną dla już zaangażowanych doradców życia rodzinnego, liderów i animatorów wspólnot prorodzinnych, katechetów, kapłanów, małżonków i inne osoby dobrej woli, które szukają pogłębionej formacji w tej dziedzinie.

Gwarantujemy wykłady i warsztaty na wysokim poziomie merytorycznym, prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę, w tym doradców życia rodzinnego, instruktorów Naturalnego Planowania Rodziny, kapłanów, lekarzy. W programie m.in. wykłady biblijne, społeczne nauczanie Kościoła, teologia ciała wg Jana Pawła II, nauka Naturalnego Planowania Rodziny, warsztaty komunikacji, sytuacje kryzysowe w małżeństwie i pomoc rodzinom dysfunkcyjnym.

www.poradnictwo.gda.pl

Archidiecezjalne Studium Życia Rodzinnego w Lublinie

Archidiecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin ogłasza nabór do kolejnej (już 19.) edycji Studium Życia Rodzinnego (2019 – 2021). Zapytania i zgłoszenia do Studium drogą mailową duszpasterstwo.rodzin@diecezja.lublin.pl

Program Studium ma charakter interdyscyplinarny i obejmuje następujące grupy zagadnień:

- socjologiczne uwarunkowania rodziny
- psychologiczne uwarunkowania życia małżeńsko- rodzinnego
- biomedyczne i seksuologiczne zagadnienia małżeństwa
- naturalne planowanie rodziny
- wychowanie dzieci
- prawne aspekty małżeństwa i rodziny
- rodzina w świetle pedagogiki
- Biblia o małżeństwie i rodzinie
- teologiczne aspekty małżeństwa i rodziny
- moralne zagadnienia małżeństwa i rodziny
- organizacja pracy duszpasterstwa rodzin w parafii
- metody aktywizujące
- praktyki poradnictwa rodzinnego

Studium daje szansę pogłębienia wiedzy i formacji osobistej dotyczącej małżeństwa i rodziny, a także przygotowuje do współpracy w Duszpasterstwie Rodzin na szczeblu parafialnym.
Zajęcia odbywają się raz w miesiącu, od października do czerwca, przez dwa lata.
Prowadzi je i zgłoszenia przyjmuje do 21 X br.

ARCHIDIECEZJALNY
OŚRODEK DUSZPASTERSTWA RODZIN

ul. Podwale 15, 20-117 Lublin
tel. 81 / 532-65-25
czynny w: poniedziałki od 10.00 do 14.00, środy od 14.00 do 17.00 (oprócz lipca)

www.rodziny.kuria.lublin.pl
e-mail: duszpasterstwo.rodzin@diecezja.lublin.pl

Ze świata

Ukraina: Ogólnokrajowy Kongres Rodzin

Na Ukrainie zakończył się trwający trzy dni Kongres Rodzin. Jego celem było zjednoczenie katolickich środowisk wspierających małżeństwa i rodziny. Spotkanie odbyło się w ramach obchodzonego przez Kościół katolicki na Ukrainie Roku Małżeństwa i Rodziny.

Zorganizowany w Szargorodzie i Winnicy na terenie diecezji kamieniecko-podolskiej Kongres Rodzin stał się okazją do spotkania i wspólnej modlitwy wszystkich tych, którzy zaangażowani są na Ukrainie w duszpasterstwo rodzin. Mówi Teresa Andruszczyszyn, jedna z organizatorek kongresu: «Na Ukrainie wspólnoty katolickie są bardzo małe i rodziny nie mają często świadectwa innych rodzin. Przyjechały tutaj rodziny z całej Ukrainy i dla wielu z nich, jest to pierwsze doświadczenie, że na Ukrainie są inne rodziny katolickie. Dziś największym problemem na Ukrainie jest kryzys małżeński i rozwody. Poruszaliśmy zatem tematy związane z przebaczeniem i pojednaniem».

Zdaniem ordynariusza diecezji kamiemiecko-podolskiej biskupa Leona Dubrawskiego, ważne jest, aby środowiska prorodzinne konsolidowały się we wspólnym działaniu, bez względu na wyznawaną religię: «Zebraliśmy na kongresie nie tylko katolików, ale także przedstawicieli innych religii obecnych na Ukrainie. Są tutaj muzułmanie i żydzi. Chcieliśmy, aby przyszli i usłyszeli o rodzinie. Bo jeżeli rodzina będzie mocna i silna, to będzie nam łatwiej żyć także między nami».

W kongresie wzięli udział specjaliści z zakresu życia rodzinnego nie tylko z Ukrainy, ale także z Polski. Swoje konferencje wygłosili Jadwiga i Jacek Pulikowscy oraz Angelika i Grzegorz Górni.

www.vaticannews.va

---

50 tys. ludzi wzięło udział w Marszu dla Życia w Bratysławie

Około 50 tys. osób wzięło wczoraj udział w Bratysławski w Narodowym Marszu dla Życia. Jego celem było publiczne domaganie się ochrony życia wszystkich ludzi od poczęcia i oraz przyjęcia niezbędnych zmian legislacyjnych. Jednocześnie zwrócono uwagę na konieczność pomocy dla matek oczekujących dziecka i rodzin w trudnej sytuacji życiowej.

Na Słowacji obowiązujące prawo zezwala na zabicie dziecka w łonie matki do 12 tygodnia ciąży, a aborcja „ze względów medycznych" jest dozwolona do 24 tygodnia. Na początku września słowacki parlament zaczął omawiać kwestię zmiany ustawy o aborcji. Partie prawicowe chciałyby ograniczyć ten proceder tylko do pierwszych sześciu lub ośmiu tygodni ciąży, lub całkowicie jej zakazać.

Głównym inicjatorem i organizatorem Narodowego Marszu dla Życie była Konferencja Biskupów Słowacji i organizacja non-profit Kanet. Dołączyły do niego inne Kościoły, stowarzyszenia oraz organizacje broniące życia i opowiadające się za koniecznością ochrony życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci.

www.ekai.pl

Kambodża: młodzi zafascynowani rodzicami Teresy z Lisieux

Pomimo ogromnych różnic kulturowych i wielkiego dystansu czasowego małżeństwo świętych Zelii i Ludwika Martin przemówiło do katolików Kambodży z wielką mocą. Rodzice Teresy z Lisieux ukazują piękno i moc rodziny, która ma czas na Boga i stawia Go w centrum swego życia. Zwraca na to uwagę bp Olivier Schmitthaeusler, zwierzchnik Kościoła katolickiego w tym azjatyckim kraju. To właśnie z jego inicjatywy odbyła się tam peregrynacja relikwii małżeństwa Martin.

Francuski biskup misyjny podkreślił, że Kambodża potrzebuje dziś jasnych wzorców. Rodzina została tam bowiem dogłębnie rozbita przez krwawe rządy komunistycznej dyktatury. Mówi bp Schmitthaeusler.

Bp Schmitthaeusler: młodzi szukają wzorców rodziny

“Rodziny poszukują dziś wzorców. Pamiętajmy, że społeczeństwo Kambodży jest dość młode, ponad 60 proc. mieszkańców to młodzi poniżej 20 roku życia. I oni szukają wzorców, ale nie mogą ich znaleźć u rodziców, którzy doświadczyli dyktatury, żyli w czasach ludobójstwa lub zaraz po nim, kiedy po prostu trzeba było przeżyć, odtworzyć na nowo rodzinę, powracając do wartości religijnych i kulturalnych. Robili, co się dało, z dnia na dzień. Dziś natomiast rodziny są nastawione na wpływy XXI w., kiedy matki muszą pracować, dzieci wychowują się u dziadków – mówi Radiu Watykańskiemu wikariusz apostolski Phnom Penh. – Rodzina Martin ukazuje nam natomiast inny model. Podczas tej peregrynacji staraliśmy się poznawać jej codzienne życie. Rodzina jak wiele innych, a przy tym niezwykła, bo znalazła swe szczęście i moc w miłości Boga. Postawili Boga w centrum swego życia, potrafili przyjąć każde życie, które dał im Pan, z Bogiem stawiali czoła różnym próbom. Myślę, że dla młodych katolików w Kambodży jest to silna zachęta, by założyć rodzinę katolicką, która żyje z Panem i Go kocha.”

www.vaticannews.va

Francuska Akademia Medycyny przeciw in vitro bez ojca

We Francji narasta sprzeciw wobec projektu prawa, które umożliwi zapłodnienie in vitro samotnym matkom i parom lesbijskim. W sobotę poważne zastrzeżenia zgłosiła Francuska Akademia Medycyny. Przypomina ona, że postać ojca odgrywa istotną role w rozwoju dziecka i kształtowaniu jego osobowości.

Zdaniem akademików nowe prawo jest bardziej prawem społecznym niż bioetycznym, dlatego jego ocena nie należy do kompetencji Akademii. Wskazują oni jednak na możliwe konsekwencje medyczne nowego prawa. Niepokój lekarzy budzi fakt, że dopuszcza się poczęcie dzieci z założenia pozbawionych ojca, „co może zagrażać ich rozwojowi psychologicznemu i spełnieniu".

Dlatego Francuska Akademia Medycyny domaga się, aby przeprowadzone zostały badania z zakresu psychiatrii dziecięcej wśród dzieci pozbawionych ojca, między innymi wśród tych, które narodziły się z zapłodnienia in vitro kobietom samotnym lub żyjącym w związku lesbijskim. Zdaniem akademików trzeba tu zastosować zasadę ostrożności, która obowiązuje w przypadkach o wiele mniej ważnych.

Francuska Akademia Medycyny podkreśla przy tym znaczenie postaci ojca, który „pozostaje elementem budującym osobowość dziecka, jak o tym przypominają psychiatrzy dziecięcy, pediatrzy i psycholodzy".

Akademia przestrzega ponadto, że rozciągnięcie in vitro na lesbijki i samotne matki utrudni dostęp do sztucznego zapłodnienia parom heteroseksualnym, które kierowane są na ten zabieg ze względów medycznych. W konsekwencji należy się liczyć z poważnym niebezpieczeństwem komercjalizacji ludzkiego ciała, co ma już miejsce w niektórych krajach ościennych i jest „sprzeczne z podstawową zasadą etyki francuskiej, czyli darmowością daru i niekomercjalizacją ludzkiego ciała" – czytamy w oświadczeniu Francuskiej Akademii Medycyny.

www.ekai.pl

Gender obowiązkowe w brytyjskich szkołach

Ideologia gender z rozmachem wkracza do brytyjskich szkół i staje się obowiązkowym przedmiotem. Każdy uczeń podstawówki zostanie zobowiązany do poznawania „różnych rodzajów rodzin", w tym także tych złożonych z „rodziców tej samej płci". Licealiści będą się uczyć orientacji seksualnych i teorii gender. Ideologizacji i seksualizacji swych dzieci sprzeciwiają się rodzice zapowiadając uliczne manifestacje, by dać odpór ideologii gender w szkołach.

Wprowadzenie nowego przedmiotu od września 2020 r. zapowiedziało brytyjskie ministerstwo edukacji. Największe obawy budzi to, że ma to być przedmiot obowiązkowy i dzieci będą musiały w nim uczestniczyć nawet wobec wyraźnego sprzeciwu rodziców. Dotąd rodzice mieli prawo nie zgadzać się na udział dziecka w zajęciach z edukacji seksualnej. Nowa polityka edukacyjna jest bardziej ideologiczna i stanowi realizację przyjętej w 2010 r. tzw. ustawy antydyskryminacyjnej. Projekt nauczania nowego przedmiotu został przygotowany przez Andrew Maffatę, nauczyciela, który jest zadeklarowanym gejem i aktywistą LGBT. Nowy program będzie wspierany

w szkołach filmem wyprodukowanym przez BBC, tłumaczącym uczniom m.in., że „jest ponad sto różnych płci, między którymi mogą wybierać".

We wstępie do nowego programu nauczania narzucającego brytyjskim szkołom gender, jako jedyny słuszny światopogląd o rzekomo naukowych podstawach czytamy: „Musimy przekonać nasze dzieci do tego, by zechciały być częścią społeczeństwa gender. Musimy być w stanie sprzedać im to pragnienie, ponieważ dla wielu może nie być ono czymś naturalnym". Materiały dla edukatorów tłumaczą, że celem wprowadzenia tego przedmiotu jest sprawienie, by „kończąc szkołę dzieci stawały się entuzjastami życia w społeczeństwie pełnym różnic zarówno tych dotyczących kultury, zdolności osobistych, orientacji seksualnej, tożsamości płciowej, wieku oraz religii". Lekcje mają zostać „wzbogacone" o zajęcia praktyczne.

Ministerstwo edukacji przygotowuje też specjalne podręczniki do nowego przedmiotu. Można w nich znaleźć odpowiedź m.in. na pytanie: co mam powiedzieć swemu dziecku, kiedy spyta mnie, jak dwóch mężczyzn może mieć dziecko? Podręcznikowa odpowiedź brzmi: „Niektóre rodziny mają dwie mamy lub dwóch ojców. Każda rodzina jest odmienna i jest to normalne". Terminem gej podręcznik definiuje „dwóch kochających się mężczyzn".

Środowiska katolickie zapowiadają, że nie zgodzą się na postępującą ideologizację dzieci w szkołach i że jeśli nie zostanie uszanowane ich prawo do wychowania dzieci w wolności i zgodnie z wyznawanymi wartościami wyjdą na ulice w proteście sumienia.

www.vaticannews.va

Brytyjski rząd wyda miliony na aborcję i antykoncepcję w ubogich krajach

600 mln funtów zamierza wydać w ciągu najbliższych pięciu lat rząd Wielkiej Brytanii na finasowanie aborcji oraz innych form kontroli urodzeń w państwach rozwijających się. Pieniądze przeznaczone m.in. na zakup środków aborcyjnych i antykoncepcyjnych trafią do takich krajów, jak Bangladesz, Syria i Jemen.

W nowojorskiej siedzibie ONZ ustami Alok Sharmy, brytyjskiej sekretarz ds. rozwoju międzynarodowego, wyjaśniono, że pełna opieka zdrowotna polega na realizacji „powszechnych praw", jakimi są te związane ze „zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym". Pod tymi eufemizmami zwolennicy aborcji zazwyczaj ukrywają plany dokonywania sterylizacji i aborcji.

Komentując decyzję, związana z aborcyjną aktywnością Międzynarodową Koalicja Zdrowia Kobiet zauważyła, że wsparcie brytyjskiego rządu działań promujących aborcję stoi w kontraście z zablokowaniem takiej pomocy ze strony administracji Donalda Trumpa. W wyniku decyzji amerykańskiego rządu zamknięto setki placówek proaborcyjnej organizacji Marie Stopes w Afryce.

Marie Stopes International od wielu lata otrzymuje od Wielkiej Brytanii gigantyczną pomoc finansową. Tylko w 2017 r. za pieniądze te w klinikach tej organizacji przeprowadzono 4,1 mln „bezpiecznych aborcji i świadczeń opieki poaborcyjnej".

Ubiegłoroczne badania statystyczne agencji ComPol wykazały, że ponad 65 proc. Brytyjczyków sprzeciwia się przeznaczaniu pieniędzy z ich podatków na opłacanie aborcji poza granicami kraju. www.ekai.pl

Aborcyjne lobby zataja zeznania nt. handlu tkankami i częściami ciała

Środowiska proaborcyjne w USA starają się wyciszyć sprawę wstępnych przesłuchań w sądzie w San Francisco przed procesem wytoczonym przeciwko dwojgu dziennikarzom – obrońcom życia. Właściwa rozprawa ma się rozpocząć 2 października br. i dotyczy ujawnienia szczegółów nt. handlu tkankami i częściami ciała abortowanyych dzieci.

Davidowi Daleiden i Sandrze Merritt postawiono 15 zarzutów w związku z ujawnieniem przez nich nagrań, na których zarejestrowano proaborcyjnych działaczy związanych z Planned Parenthood, rozmawiających przy kieliszku wina o kupowaniu i sprzedawaniu narządów dzieci – pozyskiwanych w placówkach aborcyjnych. Adwokaci zażądali też wysokiego zadośćuczynienia finansowego, tytułem strat, jakie spowodowało, ich zdaniem, ujawnienie przez Davida Daleidena i kierowanego przez niego Centrum Postępu Medycznego (CMP) informacji.

Prokuratura generalna stanu Kalifornia w następstwie zeznań kolejnych świadków, występujących w ramach tzw. wstępnych przesłuchań, złożyła wniosek do sądu o zakaz dyskutowania i ujawnienia treści tego, co mówią pod przysięgą, kryjący się za pseudonimami reprezentanci aborcyjnego przemysłu. Uzasadnianiem takiego kroku, wiążącego się z narzuceniem na obronę obowiązku milczenia na temat treści przesłuchań na sali sądowej, mają być rzekome obawy o bezpieczeństwo świadków-oskarżycieli.

Jedna z takich osób, występująca pod przydomkiem „Doe 12" prezes StemExpress zeznała, że jej specjalizująca się w biotechnologii firma dostarczała naukowcom do medycznych badań żywe, bijące serca abortowanych dzieci oraz ich nienaruszone głowy – „połączone z ciałem dziecka" lub „oderwane". Jak wskazywali adwokaci oskarżonych dziennikarzy, oznaczałoby to, że dzieci, od których pobrano materiał do badań, musiały urodzić się żywe lub były one ofiarami zakazanej prawem tzw. aborcji przez częściowe urodzenie.

Inny świadek-oskarżyciel – aborcjonistka o przydomku „Doe 9" – opowiedziała m.in. o tym, na jakie organy dzieci było największe zapotrzebowanie i w jaki sposób wykorzystywano do tego podczas aborcji aparaturę USG.

Ujawnienie przez obrońców życia w 2015 roku nagrań wideo dowiodły, że największa w USA sieć klinik aborcyjnych zajmuje się intratnym handlem organami i tkankami pobranymi z zabitych ludzkich płodów. Spowodowało to liczne protesty przed klinikami aborcyjnymi, Kongres wszczął w tej sprawie specjalne dochodzenie, a od aborcyjnego giganta odwróciło się wielu partnerów biznesowych. Niektóre amerykańskie stany postanowiły ograniczyć jego wspieranie finansowe placówek PP. Planned Parenthood co roku przeprowadza około 320 tys. aborcji.

www.ekai.pl

Śledź nas na Twitterze

Miło nam poinformować wszystkich o powstaniu oficjalnego kanału **Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin** na Twitterze.

Zapraszamy do śledzenia **aktualności**: twitter.com/DRodzin

Mauritius: aborcyjna mentalność wyniszcza rodziny

Z okazji papieskiej pielgrzymki na Mauritiusie posadzonych zostanie kilka tysięcy palm. To ukłon miejscowych władz w stronę Franciszka, które liczą, że przy okazji wizyty podejmie on też kwestie ekologiczne, tak ważne dla przyszłości tej maleńkiej wyspy. Z kolei miejscowy Kościół ma nadzieję, że w swych przemówieniach Papież poruszy kwestię ochrony życia oraz troski o rodzinę, ponieważ kraj ten znajduje się na celowniku międzynarodowych koncernów promujących antykoncepcję i ideologię gender.
„**Wyspa jest już gotowa na przyjęcie Papieża. Doświadczy u nas mozaiki różnych kultur i religii**, co jest cechą charakterystyczną Mauritiusa" – mówi Radiu Watykańskiemu Agnieszka Kieniewicz-Duverge, mieszkająca na tej wyspie od 11 lat.

„Wyczuwa się już ogromną temperaturę tego oczekiwania. Ludzie przygotowują się też duchowo. Organizowane są czuwania i specjalne spotkania modlitewne" – mówi Kieniewicz-Duverge. Wyznaje, że bardzo porusza ją widok, jaki widzi w autobusie, kiedy jedzie rano do pracy. „**Prości ludzie czytają materiały przygotowane na tę pielgrzymkę o Papieżu i apostole tej wyspy. Czytają, modlą się, niektórzy śpiewają, żeby duchowo wejść w atmosferę pielgrzymki i jak najlepiej przywitać Papieża.** To jest niesamowicie poruszające" – wyznaje Polka. Tematem przewodnim papieskiej wizyty na Mauritiusie będzie pokój i co to znaczy pielęgnować go w praktyce na co dzień. „To jest ważne wyzwanie, ponieważ na wyspie mamy mozaikę różnych kultur i religii. Dominującą większością są wyznawcy hinduizmu stanowiący 2/3 społeczeństwa, obecni są też muzułmanie, są też Kreole czyli potomkowie niewolników oraz «biali», czyli potomkowie kolonizatorów. Te wszystkie kultury i te wszystkie religie będą obecne na spotkaniu z Papieżem. **Dla nas naprawdę ważna tu jest kwestia pokoju, tego jak na co dzień budować życzliwość wobec drugiego. To jest naprawdę ogromny wysiłek, ponieważ jesteśmy tutaj bardzo różni.** W tym kontekście przyjazd Papieża jest bardzo ważny. Myślę, że ziarno, które rzuci padnie na bardzo żyzną glebę. **Mieszkańcy Mauritiusa chcą naprawdę usłyszeć Papieża i zrozumieć, w jakim kierunku mają dalej iść**" – mówi papieskiej rozgłośni Kieniewicz-Duverge.

Na Mauritiusie stopniowo maleje liczba katolików, rodzi się coraz mniej dzieci, co sprawia, że nie ma już zastępowalności pokoleń, brakuje powołań, a miejscowe seminarium świeci pustkami. „**Troska o życie i rodzinę jest jednym z największych wyzwań przed jakim staje Mauritius**" – podkreśla Kieniewicz-Duverge.

Mauritius jest pod ideologicznym naciskiem różnych organizacji międzynarodowych, **na wyspie mocno zakorzeniła się kultura antykoncepcyjna**. „W latach '60 ub. w. **brytyjscy naukowcy zdiagnozowali, że rodzi się za dużo dzieci**, co grozi przeludnieniem i stwierdzili, że **aby do tego nie doszło najlepiej wprowadzić sterylizację kobiet**. Władze podjęły więc odpowiednią «politykę rodzinną» zapraszając m.in. organizacje promujące aborcję. Wtedy kard. Jean Margéot, stwierdził, że to nie jest sposób kierowania płodnością godny kobiety, że istnieją lepsze metody. Dlatego zaprosił na Mauritius francuskich lekarzy z prośbą, by nauczyli mieszkańców naturalnych metod planowania rodziny. Wokół nich postało środowisko edukatorów, którzy chodząc od domu do domu, przekazywali tę wiedzę dalej i tak jest do dziś" – mówi Kieniewicz-Duverge, która pracuje w fundacji L'action Familiale. Wskazuje, że **antynatalistyczna polityka władz poczyniła ogromne spustoszenie**. Wcześniej rodziny były 5-, 6-dzietne, obecnie dwoje dzieci w rodzinie to dla większości maksimum. „Ponadto obecny rząd stawia sobie bardzo ambitne cele ekonomiczne, chce rozwijać Mauritius i podnosić poziom życia jego mieszkańców, a to wymaga bardzo często nieobecności matek w domu przy dzieciach. Z drugiej strony zachęcając kobiety do pracy, **władze nie promują żadnej polityki prorodzinnej**.

Więcej: www.vaticannews.va

Pierwszy wywiad prasowy Asii Bibi: Jest wdzięczna, ale...

Asia Bibi – pakistańska chrześcijanka skazana na śmierć za rzekome bluźnierstwo wobec islamu, a po ośmiu latach w celi śmierci uniewinniona przez Sąd Najwyższy – udzieliła wywiadu brytyjskiemu dziennikowi "The Telegraph".

Podkreśliła, że jest niezmiernie wdzięczna za zorganizowanie światowej kampanii na rzecz jej uwolnienia. Kluczową rolę odegrał tu specjalny wysłannik Unii Europejskiej, Słowak Jan Figel, który prowadził rozmowy w władzami pakistańskimi.

– Czasami byłam tak zawiedziona i traciłam odwagę, że zastanawiałam się, czy wyjdę z więzienia czy nie, co stanie się potem, czy pozostanę tam przez całe życie – wyznała Asia Bibi. Wspominała, że gdy córki odwiedzały ją w więzieniu, nigdy nie płakała w ich obecności, ale gdy wyszły, płakała samotnie, pełna bólu i żalu. – Cały czas myślałam o nich, jak żyją – dodała.

Przyznała, że wciąż jest jej ciężko z powodu konieczności opuszczenia ojczyzny bez pożegnania nawet z własnym ojcem. – Pakistan to mój kraj, Pakistan to moja ojczyzna, kocham mój kraj, kocham moją ziemię – powiedziała w wywiadzie dla "The Telegraph".

Przede wszystkim jednak boli ją to, że wielu innych ludzi w Pakistanie nadal pozostaje za kratami z powodu drakońskiego prawa o bluźnierstwie. Nie mogą oni liczyć na uczciwy proces. – Proszę cały świat o zwrócenie uwagi na ten problem – apeluje prześladowana chrześcijanka.

Problem leży także w tym, że nawet jeśli sądy nie skazują oskarżonych o bluźnierstwo na karę śmierci, to przebywają oni latami w więzieniach, ponieważ władze obawiają się agresywnej reakcji fanatycznego tłumu na wyroki uniewinniające. Trzeba się liczyć także z próbami linczu.

www.gosc.pl

Filipiny: kard. Tagle ochrzci 450 dzieci ulicy

Czy katolicy muszą płacić za przyjęcie sakramentów? Kościół katolicki na Filipinach zamierza sprzeciwić się tej powszechnej i błędnej praktyce i w przyszłym tygodniu 450 dzieci ulicy zostaje ochrzczonych w Manili.
Wspierany przez Fundację Anak-Tulay ng Kabataan (Most dla dzieci) kard. Luis Antonio Tagle, metropolita Manili udzieli sakramentu chrztu św. młodym Filipińczykom. Według agencji Asia News w ciągu ostatnich 21 lat fundacja pomogła ponad 55 tys. dzieci, w tym Darwinowi Ramosowi (1994-2012), dziecka ulicy, żyjącego w slumsach Pasay w Manili, którego proces beatyfikacyjny rozpoczęła diecezja Cubao.

Jak podkreśla archidiecezja Manili inicjatywa masowego chrztu dla dzieci ulicy zrodziła się także dlatego, że w slumsach często panuje powszechne przekonanie, że za przyjęcie sakramentów trzeba zapłacić.

Darwin Ramos nie chodził do szkoły, lecz wraz ze swą młodszą siostrą zbierał na ulicach i sprzedawał plastikowe odpady, pomagając w ten sposób rodzicom w utrzymaniu rodziny. Gdy choroba Duchenne'a – dystrofia

mięśniowa, powodująca osłabienie, a w końcu zanik mięśni – uniemożliwiła mu tę pracę, ojciec zanosił go na pobliską stację metra Libertad, by prosił o jałmużnę. Za użebrane przez syna pieniądze ojciec często pił alkohol.

Gdy miał 12 lat, żebrzący Darwin został zauważony na stacji metra przez wolontariuszy fundacji Anak-Tulay ng Kabataan (Most dla dzieci), która od 1998 r., z inicjatywy francuskiego misjonarza o. Matthieu Daucheza opiekuje się dziećmi ulicy w Manili. Chłopiec został umieszczony w ośrodku fundacji w Quezon City i tam „odkrył miłosierną miłość Boga". Przyjął chrzest, bierzmowanie i pierwszą komunię. Od tej pory wiara stała się jego siłą w znoszeniu choroby, którą nazywał swą misją. Jego towarzysze (dawne dzieci ulicy) wspominają, że najczęściej słyszeli od niego: „Dziękuję" i „Kocham Cię". Nieustannie powierzał się Jezusowi.

Ostatni tydzień jego życia, spędzony w szpitalu dziecięcym w Quezon, był naznaczony ogromnym bólem fizycznym. Jego agonia była duchową walką („Walczę z diabłem" – mówił Darwin). Jednocześnie nie przestawał mówić o pokoju danym przez Boga i dziękować tym, którzy się nim opiekowali. Zmarł w niedzielę 23 września 2012 r., zanim skończył 18 lat.

Ordynariusz diecezji Cubao – Honesto Ongtioco wszczął starania o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego na prośbę Stowarzyszenia Przyjaciół Darwina Ramosa. – Darwin jest przykładem świętości. Będąc dzieckiem ulicy, chorym na miopatię, był ściśle zjednoczony z Chrystusem w swoich cierpieniach i radościach – podkreślił hierarcha, którego diecezja obejmuje wschodnie przedmieścia Manili.

W czerwcu br. watykańska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wyraziła zgodę na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego.

www.niedziela.pl

Niebezpieczny Marsz dla Życia w Zurychu

Bardzo niebezpieczny przebieg miał w tym roku Marsz dla Życia w Zurychu. Zwolennicy aborcji dążyli do rozbicia manifestacji obrońców życia. Policja zabezpieczająca marsz została obrzucona butelkami, kamieniami i petardami. W wielu miejscach płonęły śmietniki. Zaatakowani też zostali przybyli na miejsce strażacy.

Pozwolenie na tegoroczny Marsz obrońcy życia otrzymali dopiero w ubiegłym tygodniu po interwencji sądu administracyjnego w Zurychu. Sąd uchylił decyzję władz miasta, które uprzednio nie zgodziły się na manifestację. Sędziowie uznali, że jest to naruszenie wolności opinii.

Marsz dla Życia zgromadził w ubiegłą sobotę tysiąc osób. W tym roku jego głównym tematem była obrona nienarodzonych dzieci z Zespołem Downa. Odbywał się pod hasłem: „Dziękuję, że pozwoliłeś mi żyć".

Równolegle z obrońcami życia zgromadziło się w pobliskim parku kilkuset lewicowych radykałów. Policja rozpoczęła z nimi negocjacje. Poinformowano ich, że choć nie mają pozwolenia na manifestację, to jednak ich obecność będzie tolerowana, jeśli powstrzymają się od agresji. Radykałowie wyruszyli jednak w kierunku Marszu dla Życia. Policja zagrodziła im drogę, użyła gazów łzawiących i gumowych kul. Doszło do brutalnych starć. Dwóch policjantów zostało rannych, zniszczono jeden radiowóz. Zatrzymano tylko jedną osobę. www.ekai.pl

Misją **Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin** jest troska o rodzinę, promocja godności kobiety i mężczyzny, propagowanie wychowania dzieci do wartości.

Nasze działania są bezpłatne. Sami pokrywamy koszty naszych przedsięwzięć.

Jeśli sprawy rodziny są dla Ciebie ważne i chciałbyś (-abyś) finansowo nas wesprzeć, zapraszamy!

Będziemy wdzięczni za wszelkie wsparcie finansowe:

Nr konta: ING PL 43 1050 1025 1000 0090 3030 5495

Dane do przelewu:
Fundacja „Razem w Rodzinie"
Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa

Redakcja:

Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin
Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa
Tel.: 22 53 04 838
E-mail: biuro@kodr.pl

Kochaj
Otaczaj troską
Dziel się
Rozwijaj miłość

Bronić życia
i umacniać je,
czcić je i kochać –
oto zadani, które
Bóg powierza
każdemu
człowiekowi,
powołując go –
jako swój żywy
obraz – do udziału
w Jego panowaniu
nadświatem
EV 42
www.kodr.pl